nr 1 / 2021

syty ADWOKACI

Magazyn Prawny

Rozwiązanie spółki z o.o. przez sąd

Wraz z pojawieniem się konfliktu wewnętrznego w spółce, współdziałanie wspólników często okazuje się niemożliwe. Poszukują oni wtedy innego wyjścia.

Sukcesja firmy (cz. II)

Kontynuując problematykę sukcesji w firmach rodzinnych nie sposób pominąć firm prowadzonych w formie spółki handlowej, w której wspólnicy to niejednokrotnie jej założyciele zaangażowani od podstaw w budowę wspólnego kapitału.

Zawarcie umowy spółki z o.o. i rejestracja spółki w systemie teleinformatycznym S24

Oprócz tradycyjnych form zawarcia umowy spółki oraz jej rejestracji, Kodeks spółek handlowych umożliwia dokonanie tych czynności również za pośrednictwem systemu teleinformatycznego S24. Skorzystanie z tej formy pozwala na znacznie szybszą rejestrację.

www.sytyadwokaci.pl
kancelaria@sytyadwokaci.pl

syty ADWOKACI

Spis treści

3 **Wstęp**
Marek Syty

Spółki

4 **Rozwiązanie spółki z o.o. przez sąd**
Joanna Lubecka

8 **Zawarcie umowy spółki z o.o. i rejestracja spółki w systemie teleinformatycznym S24**
Ewa Andrzejewska

Przedsiębiorcy

18 **Wynagrodzenie ryczałtowe w umowie o roboty budowlane**
Marek Syty

23 **Sukcesja firmy cz. II**
Maria Obrębowska

27 **Instytucja wyjawienia majątku**
Weronika Listowska

Syty Adwokaci
Magazyn Prawny
nr 1 / 2021

Kontakt
kancelaria@sytyadwokaci.pl
+48 61 661 03 74
www.sytyadwokaci.pl

Adres
ul. Feliksa Nowowiejskiego 53/2
61–734 Poznań

Projekt graficzny
www.brandma.pl

Druk
www.betmor.pl

Wstęp

Szanowni Państwo,

Oddajemy w Państwa ręce kolejny numer Magazynu Prawnego. Kontynuujemy w nim temat sukcesji w firmie – tym razem tekst poświęcony jest spółkom prawa handlowego.

Przedstawiamy również artykuły z różniących się od siebie dziedzin i mające niewątpliwie wymiar praktyczny, jak sposób założenia spółki w systemie S24, rozwiązanie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, czy instytucja wyjawienia majątku dłużnika w postępowaniu egzekucyjnym.

Niejednokrotnie tematyka materiałów pojawiających się w Magazynie dyktowana jest Państwa zapytaniami. Nadal kierujemy się intencją, która towarzyszyła nam przy powstawaniu wydawnictwa, aby było ono jak najbardziej przydatne naszym Klientom.

Postanowiliśmy zatem zachęcić Państwa do informowania nas o problematyce, której omówienie chcielibyście znaleźć w Magazynie.

Marek Syty
Adwokat

Założyciel kancelarii
Syty Adwokaci
m.syty@sytyadwokaci.pl

SPÓŁKI

Rozwiązanie spółki z o.o. przez sąd

Prowadzenie działalności gospodarczej w formie wieloosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością wymaga zgodnego współdziałania wspólników. Jest ono potrzebne do podejmowania decyzji związanych z bieżącym funkcjonowaniem spółki, a także jej rozwojem strategicznym. Wraz z pojawieniem się konfliktu wewnętrznego w spółce, współdziałanie to często okazuje się często niemożliwe. Wówczas wspólnicy poszukują wyjścia z sytuacji.

Najprostszym rozwiązaniem, które może być w tym wypadku rozważane jest zbycie przysługujących wspólnikowi udziałów w kapitale zakładowym, a w przypadku woli kontynuacji działalności spółki – nabycie ich od pozostałych wspólników. Nie zawsze jednak rozwiązanie to będzie możliwe w praktyce. Ograniczenia w zbyciu udziałów mogą wynikać z treści umowy spółki. Podstawowym blokerem rozwiązań koncyliacyjnych jest jednak najczęściej brak zgodnej woli wspólników co do sposobu rozwiązania istniejącego konfliktu. Kiedy żadna, inna metoda nie poskutkuje, sytuacja może wymagać interwencji sądu. Przyjrzyjmy się w jakich przypadkach możliwe będzie wystąpienie na drogę postępowania sądowego z pozwem o rozwiązanie spółki z o.o..

W jakich sytuacjach może dojść do rozwiązania spółki z o.o.?

Zgodnie z uregulowaniem kodeksowym, do rozwiązania spółki z o.o., może dojść w przypadku:

1) **wystąpienia przyczyn** przewidzianych w umowie spółki;

2) **podjęcia przez wspólników uchwały o jej rozwiązaniu** albo o przeniesieniu siedziby spółki za granicę, stwierdzonej protokołem sporządzonym przez notariusza;

3) **ogłoszenia upadłości spółki**;

4) **innych przyczyn** przewidzianych prawem.

Czy poza wyżej wymienionymi przypadkami, możliwe jest rozwiązanie spółki z o.o. przez sąd?

Tak, rozwiązanie spółki przez sąd możliwe jest w szczególności w przypadku, gdy osiągnięcie celu spółki stało się niemożliwe albo jeżeli zaszły inne ważne przyczyny wywołane stosunkami spółki (art. 271 pkt 1 KSH).

Wspólny cel wspólników spółki z o.o.

Pomimo tego, że spółka z o.o. należy do grupy spółek kapitałowych, czynnik osobowy ma w jej wypadku istotne znaczenie. Relacje interpersonalne pomiędzy wspólnikami warunkują jakość funkcjonowania spółki, a przede wszystkim jej organów (tak: Sąd Apelacyjny w Szczecinie z dnia 10 lipca 2014 roku, I ACa 348/14). Dla prawidłowego działania spółki, istotne jest dążenie do osiągnięcia wspólnego celu w całym okresie jej istnienia (tak: Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 kwietnia 2008 roku, IV CSK 20/08).

> Pomimo tego, że spółka z o.o. należy do grupy spółek kapitałowych, czynnik osobowy ma w jej wypadku istotne znaczenie. **Relacje interpersonalne pomiędzy wspólnikami warunkują jakość funkcjonowania spółki, a przede wszystkim jej organów.**

Co to oznacza w praktyce? Nie każdy konflikt wewnętrzny w spółce z o.o. będzie wystarczającą podstawą dla wytoczenia skutecznego powództwa o jej rozwiązanie przez sąd. Musi to być konflikt, który w sposób istotny i trwały wpływa na normalne i prawidłowe funkcjonowanie spółki, stosunki w spółce lub uprawnienia wspólników (tak: Sąd Apelacyjny w Szczecinie z dnia 10 lipca 2014 roku, I ACa 348/14).

Jakie okoliczności są w tym zakresie brane pod uwagę?

Praktyka obrotu wskazuje, że sytuacją kryzysową porównywalną pod względem swojej doniosłości z niemożnością osiągnięcia celu spółki jest trwały konflikt pomiędzy wspólnikami posiadającymi równą liczbę głosów w kapitale zakładowym. Sytuacja ta może bowiem skutecznie blokować możliwość podejmowania uchwał na Zgromadzeniu Wspólników, które są niezbędne dla jej prawidłowego funkcjonowania. Chodzi tu w szczególności o przypadki, w których konflikt panujący w spółce powoduje, że wspólnicy nie mogą podjąć uchwał w sprawach zarezerwowanych dla corocznego, Zwyczajnego Zgromadzenia Wspólników, którego celem jest rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania zarządu z działalności spółki oraz sprawozdania finansowego za ubiegły rok obrotowy, powzięcie uchwały o podziale zysku albo pokryciu straty oraz udzielenie członkom organów spółki absolutorium z wykonania przez nich obowiązków. Są to bowiem sprawy o podstawowym znaczeniu dla spółki.

Sytuacja ta musi mieć także charakter trwały, a nie jedynie przemijający. Trwałość konfliktu oznacza brak prognoz na jego zakończenie w najbliższym lub racjonalnym czasie. Rozwiązanie spółki przez sąd będzie uzasadniała sytuacja długotrwałego paraliżu decyzyjnego w spółce (tak: Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 kwietnia 2008 roku, IV CSK 20/08).

Orzecznictwo wskazuje też, że do ważnych przyczyn rozwiązania spółki z o.o. będzie należała sytuacja, w której władze spółki, w szczególnie jaskrawy sposób pozbawiają wspólnika istotnych, umownych lub ustawowych uprawnień, a w rezultacie jego dalszy udział w spółce staje się bezprzedmiotowy. Konieczne jest jednak wykazanie, że jego wystąpienie ze spółki lub zbycie udziałów za cenę, odpowiadającą ich wartości, jest dla niego niemożliwe, a odzyskanie powyższych uprawnień w innej drodze nadzwyczaj utrudnione (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2018 roku, II CSK 207/17).

Za konflikt uniemożliwiający prowadzenie sprawy spółki nie będzie mogła być natomiast uznana sytuacja, w której istnieje wprawdzie ugruntowany konflikt pomiędzy jednym ze wspólników, a pozostałymi wspólnikami co do strategii działalności, jednak mimo to spółka prowadzi normalną działalność operacyjną i osiąga dochód (tak: Sąd Apelacyjny w wyroku w Gdańsku z 10 marca 2015 roku, I ACa 830/14).

> Praktyka obrotu wskazuje, że **sytuacją kryzysową porównywalną pod względem swojej doniosłości z niemożnością osiągnięcia celu spółki jest trwały konflikt pomiędzy wspólnikami posiadającymi równą liczbę głosów w kapitale zakładowym.** Sytuacja ta może bowiem skutecznie blokować możliwość podejmowania uchwał na Zgromadzeniu Wspólników, które są niezbędne dla jej prawidłowego funkcjonowania.

Wśród pozostałych ważnych przyczyn, które mogą uzasadniać rozwiązanie spółki przez sąd wskazuje się m.in.: ustanie widoków na osiągnięcie zysków w określonej perspektywie czasu, brak zainteresowania wspólników działalnością prowadzoną przez spółkę, niemożliwość usunięcia nieudolnego zarządcy spółki, a w braku zarządu – niemożność wyłonienia nowego składu tego organu[1], a także ekonomiczną nieopłacalność osiągnięcia celu, dla którego spółkę powołano, z zastrzeżeniem że dotyczyć to może tylko tych spółek,

1 Tak: J. Bieniak, M. Bieniak, G. Nita-Jagielski, Kodeks spółek handlowych. Komentarz. Wyd. 7, Warszawa 2020

dla których głównym (co najmniej domniemanym) celem jest osiąganie efektywności gospodarczej i budowanie wzrostu wartości dla udziałowców[2]. Nie każda spółka stawia sobie bowiem za cel prowadzenie działalności ukierunkowanej na osiąganie zysku.

Czy sąd będzie badał kto jest winny zaistniałej sytuacji?

Nie. W procesie o rozwiązanie spółki bez znaczenia jest czy niemożliwość osiągnięcia celu spółki ma charakter zawiniony czy też niezawiniony (tak: Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 25 stycznia 2018 r., I AGa 27/18). Sąd nie będzie zatem ustalał, który ze wspólników zawinił zaistniałej sytuacji. Choć w wielu aspektach, sądowe rozwiązanie spółki z o.o. może przypominać postępowanie rozwodowe (długotrwałość konfliktu i brak prognoz na jego rozwiązanie), ten aspekt stanowi istotną różnicę w stosunku do sądowego rozwiązywania związku małżeńskiego.

Czy do procesu o rozwiązanie spółki należy się jakoś przygotować?

Wystąpienie na drogę postępowania sądowego z pozwem o rozwiązanie spółki wymaga wykazania szeregu okoliczności faktycznych. Warto w tym zakresie podjąć odpowiednie działania przygotowawcze i pamiętać, że w postępowaniu sądowym swoje racje należy wykazać za pomocą dowodów, najlepiej z dokumentów.

W pierwszej kolejności celowym jest przedstawienie sytuacji, która doprowadziła do skierowania pozwu o rozwiązanie spółki na drogę sądową. Będzie ona najczęściej sprowadzała się do opisu wewnętrznego konfliktu panującego w spółce.

Należy również mieć na uwadze, że pozew o rozwiązanie spółki z o.o. nie stanowi standardowego sposobu zakończenia jej działalności, lecz pewnego rodzaju ostateczność. Wskazuje się, że samo niezadowolenie wspólnika z przyjętej strategii działania spółki powinno być przyczyną dla podjęcia przez samego wspólnika działań w celu wyjścia ze spółki (tak: Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z 19 lutego 2015 roku, I ACa 1549/14). Powództwo to stanowi zatem środek subsydiarny, z którego wspólnik może skorzystać w sytuacji, gdy trwały konflikt między wspólnikami nie może zostać usunięty przez zastosowanie innych dostępnych mu środków prawnych, a w szczególności przez zbycie udziałów przez wspólnika żądającego rozwiązania spółki za cenę odpowiadającą ich realnej wartości (tak: Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 21 maja 2014 roku). Stąd, celowym jest wykazanie, iż wspólnik podjął wszelkie, prawnie przewidziane działania zmierzające do zakończenia istniejącego konfliktu lub opuszczenia spółki w jeden z bardziej powszechnie stosowanych sposobów, tj. np. w drodze zbycia udziałów lub ich umorzenia. W tym zakresie przydatnym materiałem dowodowym mogą okazać się oferty sprzedaży udziałów skierowane do osób zainteresowanych ich zakupem lub do pozostałych wspólników. Wszystkie działania w tym zakresie powinny uwzględniać uregulowania treści umowy spółki.

> Powództwo to stanowi zatem środek subsydiarny, z którego wspólnik może skorzystać **w sytuacji, gdy trwały konflikt między wspólnikami nie może zostać usunięty przez zastosowanie innych dostępnych mu środków prawnych,** a w szczególności przez zbycie udziałów przez wspólnika żądającego rozwiązania spółki za cenę odpowiadającą ich realnej wartości

Kwestie formalne

Warto zwrócić uwagę na kilka kwestii formalnych związanych z prowadzeniem postępowania o rozwiązanie spółki:

- **Z żądaniem jej rozwiązania może wystąpić wspólnik lub członek jej organu.** Legitymacja czynna będzie przysługiwała każdemu wspólnikowi spółki lub dowolnemu członkowi jej organu.
- **Stroną pozwaną w procesie jest zawsze spółka,** niezależnie od podmiotu występującego z powództwem. Nie pozywamy zatem pozostałych wspólników, lecz samą spółkę.
- W przypadku **gdy o rozwiązaniu spółki orzeka sąd,** może on jednocześnie ustanowić likwidatorów.

2 Tak: A. Opalski (red.), Kodeks spółek handlowych. Tom IIB. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Komentarz. Art. 227–300, Warszawa 2018

- **Sądem właściwym do rozpoznania sprawy** jest sąd miejsca siedziby spółki.
- Opłata sądowa od pozwu o rozwiązanie spółki **jest opłatą stałą i wynosi 5000 zł.**
- **Postępowanie upadłościowe** nie jest przeszkodą dla prowadzenia postępowania o rozwiązanie spółki.

Podsumowanie

Niewątpliwie wystąpienie na drogę postępowania sądowego z pozwem o rozwiązanie spółki z o.o. powinno być traktowane jako ostateczność. Dopóki będzie to możliwe, warto dążyć do poszukiwania innych dróg opuszczenia spółki lub przejęcia nad nią kontroli i skierowania na właściwe tory, które pozwolą spółce realizować cel, dla którego została ona powołana.

Joanna Lubecka
Adwokat

Założycielka kancelarii Lubecka.law
j.lubecka@sytyadwokaci.pl

Założycielka kancelarii Lubecka.law, ekspert ściśle współpracujący z kancelarią Syty Adwokaci. Specjalizuje się w obsłudze prawnej przedsiębiorców i spółek prawa handlowego. Pracuje z podmiotami prowadzącymi działalność gospodarczą w Polsce, jak i za granicą. Od 2014 roku prowadzi bloga prawnego transgraniczne.pl poświęconego kontaktom handlowym i sporom o charakterze międzynarodowym. Prelegent na licznych szkoleniach i konferencjach z zakresu prawa spółek i prawa transgranicznego. Autorka publikacji ukazujących się w Biuletynie Euro Info, Enterprise Europe Network przy Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości. Członek Wielkopolskiej Izby Adwokackiej.

SPÓŁKI

Zawarcie umowy spółki z o.o. i rejestracja spółki w systemie teleinformatycznym S24

Oprócz tradycyjnych form zawarcia umowy spółki oraz jej rejestracji, Kodeks spółek handlowych umożliwia dokonanie tych czynności również za pośrednictwem systemu teleinformatycznego S24. Skorzystanie z tej formy pozwala na znacznie szybszą rejestrację spółki, bowiem sąd powinien rozpoznać wniosek o wpis spółki w rejestrze przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego w terminie jednego dnia od daty jego wpływu. Rozwiązanie to umożliwia również ograniczenie kosztów założenia spółki na skutek braku obowiązku zapłaty taksy notarialnej oraz zmniejszenie opłaty sądowej od wniosku o niemalże połowę. Minusem tego rozwiązania jest znaczne ograniczenie możliwości ustalania treści umowy, bowiem konieczne jest skorzystanie z wzorca udostępnionego w tym systemie, który pozwala jedynie na wybór wariantów poszczególnych postanowień.

Informacje ogólne

Za pośrednictwem systemu teleinformatycznego S24 możliwe jest zawarcie umowy spółki lub wykonanie innej czynności dotyczącej spółki przy wykorzystaniu wzorca umowy lub innych wzorców udostępnionych w tym systemie. Wzorzec umowy wykorzystywany może być przy zakładaniu spółki jawnej (art. 23^1 KSH), spółki komandytowej (art. 106^1 KSH), spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (art. 157^1 KSH) oraz prostej spółki akcyjnej (art. 300^7 KSH). Poza zawarciem umowy ww. spółek w systemie teleinformatycznym możliwe jest również dokonanie następujących czynności dotyczących spółki, której umowa została zawarta przy wykorzystaniu wzorca umowy:

- **przeniesienie ogółu praw i obowiązków** wspólnika spółki osobowej (art. 10 § 4 KSH);
- **zmianę umowy spółki jawnej** (art. 23^1 § 4 KSH);
- **podjęcie uchwały** przez wspólników spółki jawnej **o zmianie adresu spółki oraz o zatwierdzeniu sprawozdania finansowego** (art. 40^1 KSH);
- **ustanowienie prokury w spółce jawnej** (art. 41 § 3 KSH);
- podjęcie uchwały **o rozwiązaniu spółki jawnej** (art. 58 § 2 KSH);
- **zmianę umowy spółki komandytowej** (art. 106 § 4 KSH);
- **zbycie udziału w spółce z o.o.** (art. 180 § 2 KSH);
- **sporządzenie listy wspólników** w spółce z o.o. (art. 188 § 4 KSH);
- **ustanowienie prokury w spółce z o.o.** (art. 208 § 9 KSH);

- podjęcie **uchwały o ustanowieniu pełnomocnika w spółce z o.o.** w celu zawarcia z członkiem zarządu umowy spółki (art. 210 § 1^1 KSH);
- **podjęcie uchwał w spółce z o.o.** (art. 240^1 KSH);
- **zmianę umowy spółki z o.o.** (art. 255 § 4 KSH);
- **złożenie oświadczeń** o objęciu udziałów i przystąpieniu do spółki z o.o. (art. 259^1 KSH);
- **podjęcie uchwały o ustanowieniu pełnomocnika w spółce akcyjnej** w celu zawarcia z członkiem zarządu umowy spółki (art. 379 § 1^1 KSH);
- **podjęcie uchwały o powołaniu pełnomocnika** w prostej spółce akcyjnej w celu zawarcia z członkiem zarządu albo dyrektorem umowy spółki, która ma zostać zawarta przy wykorzystaniu wzorca umowy (art. 300^{58} § 6 KSH);
- **podjęcie uchwały o ustanowieniu prokury w prostej spółce akcyjnej** (art. 300^{58} § 7 KSH).

Wszystkie czynności z wykorzystaniem wzorca są wykonywane w systemie teleinformatycznym za pośrednictwem konta, służącego do wnoszenia pism procesowych w postępowaniu rejestrowym. Dokumenty w systemie S24 podpisuje się kwalifikowanym podpisem elektronicznym albo Profilem Zaufanym (ePUAP).

Poniżej przedstawiam procedurę zawarcia umowy spółki z o.o. oraz rejestracji spółki w systemie teleinformatycznym S24.

> Za pośrednictwem systemu teleinformatycznego S24 **możliwe jest zawarcie umowy spółki lub wykonanie innej czynności dotyczącej spółki** przy wykorzystaniu wzorca umowy lub innych wzorców udostępnionych w tym systemie.

Założenie konta w systemie teleinformatycznym S24

KROK 1

W pierwszej kolejności **należy założyć konto w systemie S24 na stronie https://ekrs.ms.gov.pl/.**

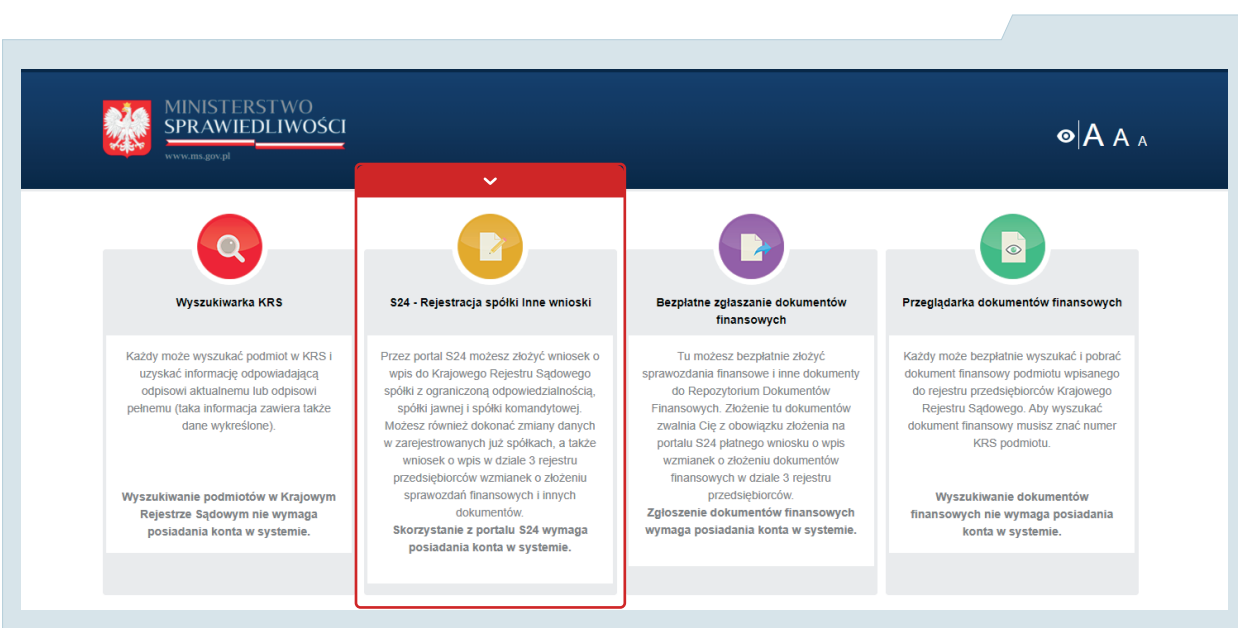

KROK 2

W zakładce „S24 – rejestracja spółki i inne wnioski" w lewym dolnym rogu należy wybrać przycisk „Utwórz konto". Aby utworzyć konto należy podać adres e-mail i hasło oraz potwierdzić, że zostało się pouczonym o odpowiedzialności za podawanie fałszywych danych. Na podany adres e-mail zostanie wysłany link aktywacyjny celem jego zweryfikowania. Konto musi zostać autoryzowane poprzez podpisanie go podpisem kwalifikowanym lub Profilem Zaufanym.

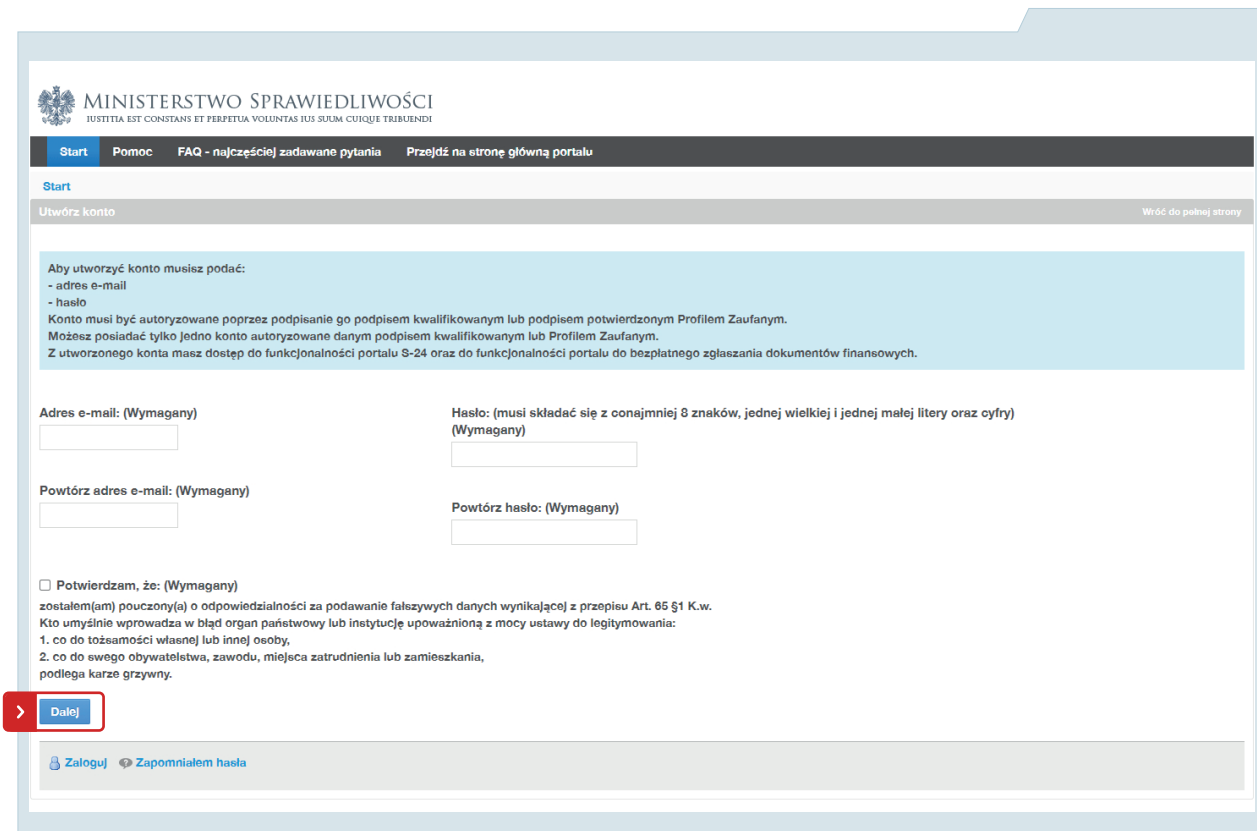

Konto w systemie S24 powinna posiadać każda osoba, która będzie wspólnikiem spółki, członkowie zarządu oraz pełnomocnik, jeżeli został ustanowiony. Nawet w przypadku udzielenia pełnomocnictwa do zawarcia umowy spółki następuje to w systemie S24 poprzez opatrzenie pełnomocnictwa podpisem przez przyszłego wspólnika spółki.

> „Konto w systemie S24 powinna posiadać każda osoba, która będzie **wspólnikiem spółki, członkowie zarządu oraz pełnomocnik, jeżeli został ustanowiony.**

Zawarcie umowy spółki z o.o. w systemie teleinformatycznym S24

Procedura zawarcia umowy sp. z o.o. w systemie s24 składa się z następujących kroków:

KROK 1

Należy zalogować się na swoim koncie w systemie S24 na stronie internetowej https://ekrs.ms.gov.pl/ poprzez podanie adresu e-mail i hasła, a następnie **w zakładce „Moje przedsiębiorstwa" należy wybrać przycisk „Dodaj przedsiębiorstwo". System automatycznie uruchomi zakładkę „Nowe przedsiębiorstwo".**

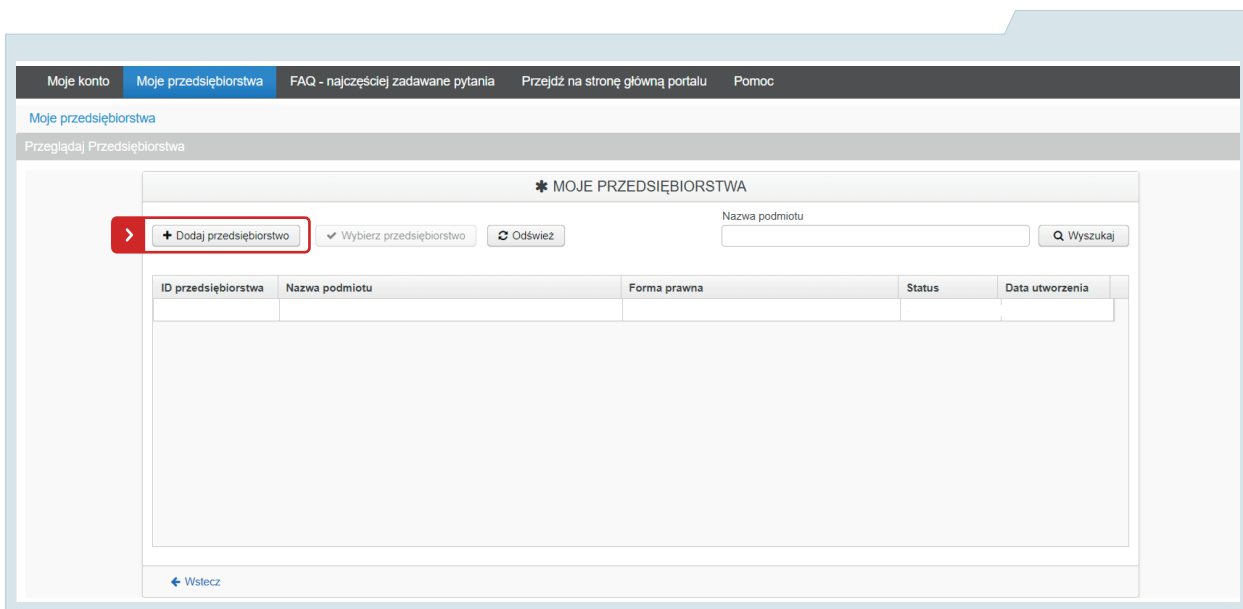

KROK 2

W zakładce „Nowe przedsiębiorstwo" należy podać nazwę tworzonej spółki, jej formę prawną oraz siedzibę, a następnie wybrać przycisk „Zapisz".

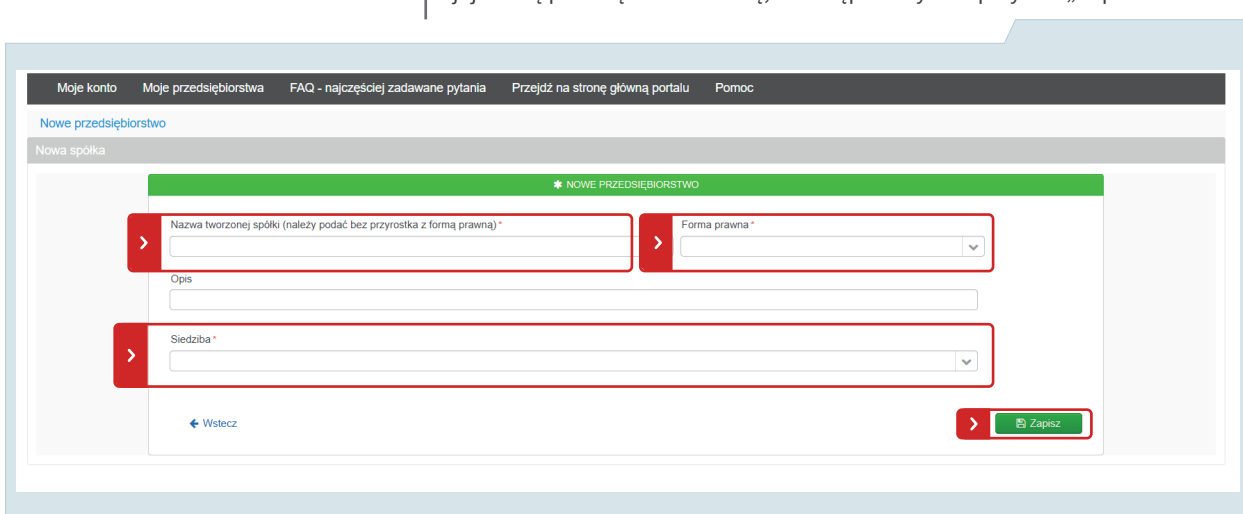

Po wybraniu przycisku „Zapisz” system automatycznie uruchamia zakładkę, na której są dostępne dokumenty, które należy wypełnić w celu założenia spółki z o.o. w postaci: umowy spółki, oświadczenia o wniesieniu kapitału zakładowego, listy wspólników. Dostępne jest również oświadczenie o udzielonym pełnomocnictwie do złożenia wniosku i pełnomocnictwie do zawarcia umowy spółki.

KROK 3

Należy wybrać przycisk **„Nowy Dokument”** a następnie przycisk **„Umowa spółki z ograniczoną odpowiedzialnością”.**

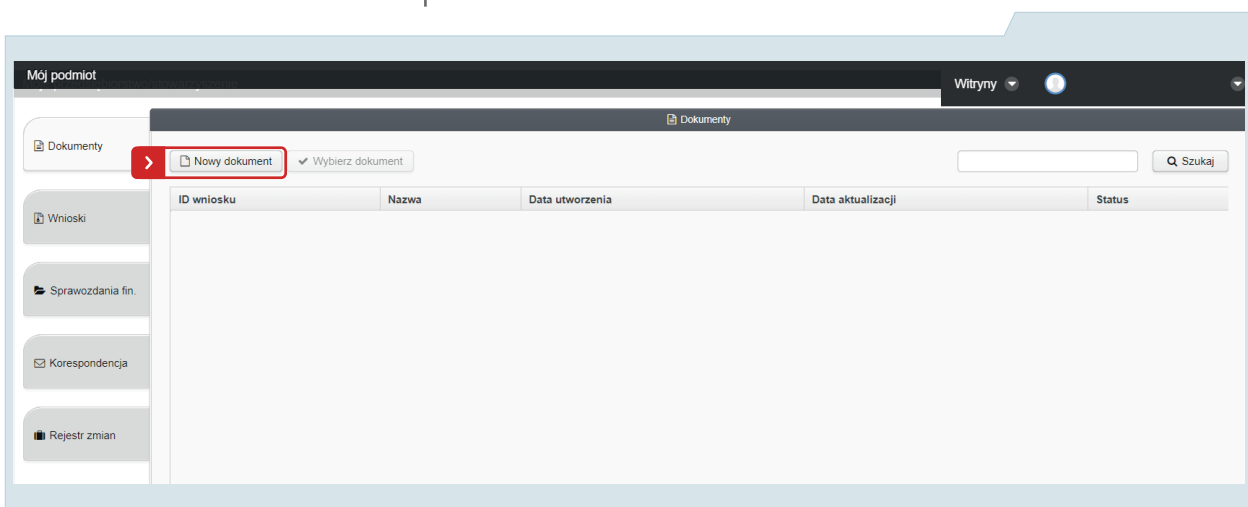

Należy wypełnić wszystkie pola, tj. podać datę zawarcia umowy spółki, dane stawających, przedmiot działalności, kapitał zakładowy spółki oraz wartość nominalną każdego udziału, wskazać liczbę udziałów obejmowanych przez każdego ze wspólników, a także dokonać wyboru poszczególnych postanowień umowy spółki, które są dostępne w kilku wariantach oraz wskazać członków zarządu spółki. Po wypełnieniu wszystkich pól należy wybrać przycisk „Zapisz”.

KROK 4

Aby pozostali wspólnicy mogli podpisać umowę spółki należy udostępnić im sprawę. W tym celu należy wejść w zakładkę „Moje przedsiębiorstwo”, wybrać z listy spółkę, której umowa ma zostać zawarta, a następnie wybrać przycisk „Udostępnij”.

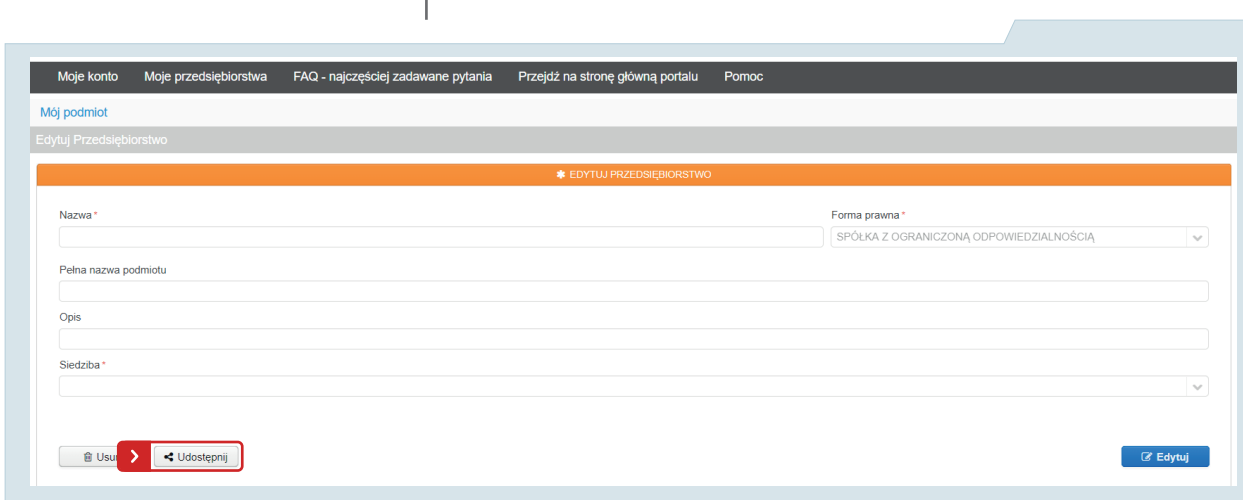

Następnie należy wybrać użytkownika, któremu sprawa ma zostać udostępniona oraz określić przysługujące mu uprawnienia poprzez ich wybór z dostępnej listy.

KROK 5

Każdy ze wspólników powinien podpisać umowę spółki używając do tego własnego konta utworzonego w systemie S24. W celu podpisania umowy należy wejść w zapisany projekt umowy dostępny **w zakładce „Moje przedsiębiorstwo”** po wybraniu spółki, której umowa ma zostać zawarta. Następnie należy wejść w zakładkę „Podpisy”, nacisnąć przycisk „Podpisz” a następnie przycisk „Podpisz podpisem kwalifikowanym” albo „Podpisz Profilem Zaufanym” w zależności od rodzaju podpisu, który ma zostać złożony. **Po podpisaniu umowy przez któregokolwiek ze wspólników, nie będzie możliwości zmiany treści umowy.**

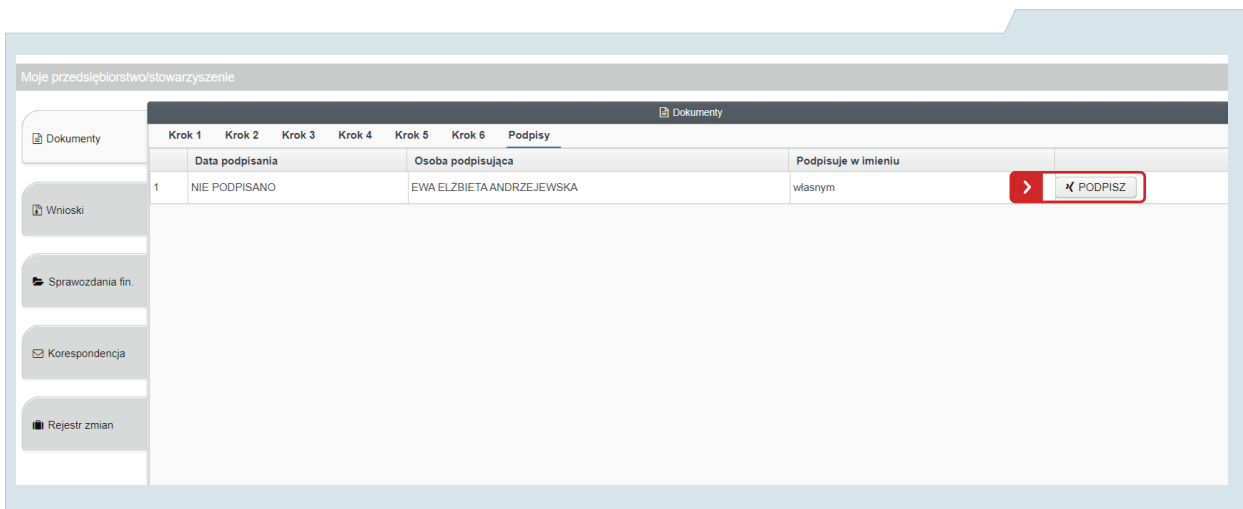

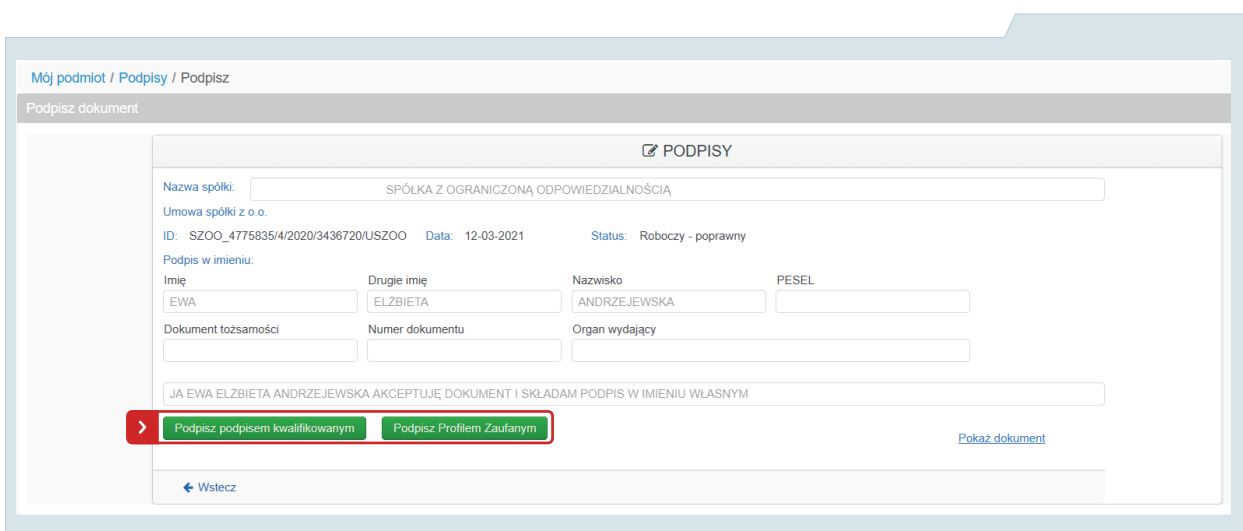

Rejestracja spółki z o.o. w systemie teleinformatycznym S24

KROK 1

Po zawarciu umowy spółki należy wypełnić dokumenty w postaci oświadczenia o wniesieniu kapitału zakładowego oraz listy wspólników. Są one dostępne w zakładce „Moje przedsiębiorstwo" po wybraniu spółki, której umowa została zawarta a następnie po wybraniu zakładki „Dokumenty" oraz przycisku „Nowy dokument".

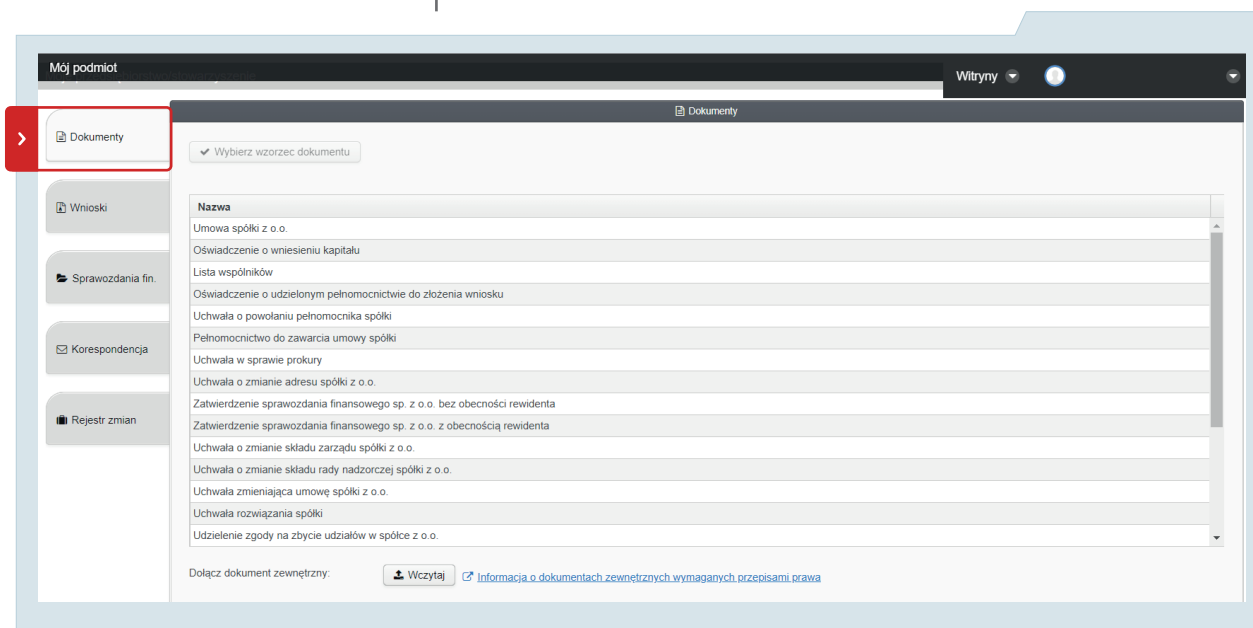

Dane w tych dokumentach zostaną uzupełnione automatycznie w oparciu o informacje podane przy zawarciu umowy spółki. Należy w nich uzupełnić tylko datę ich sporządzenia. Następnie winny one zostać podpisane przez każdego z członków zarządu. W tym celu po wybraniu każdego z dokumentów należy użyć przycisku „Podpisy" oraz przycisku „Dodaj osobę podpisującą". Następnie należy wskazać osobę, która składa podpis, nacisnąć przycisk „Podpisz" a następnie przycisk „Podpisz podpisem kwalifikowanym" albo „Podpisz Profilem Zaufanym" w zależności od rodzaju podpisu, który ma zostać złożony.

KROK 2

Należy również samodzielnie sporządzić dokumenty w postaci:

- **oświadczenia czy spółka jest cudzoziemcem** w rozumieniu ustawy z dnia 24 marca 1920 roku o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców;
- **listy adresów do doręczeń członków zarządu**;
- **listy adresów do doręczeń** osób wchodzących w skład organu **uprawnionego do powołania zarządu**

a następnie dołączyć ww. dokumenty do systemu S24. W tym celu w zakładce, w której dostępne są dokumenty niezbędne do utworzenia spółki należy wybrać przycisk „Wczytaj" na dole strony, wybrać przygotowany wcześniej dokument oraz nacisnąć przycisk „Zapisz". Następnie dokumenty te należy podpisać w sposób opisany w punkcie 1 powyżej.

KROK 3

Po wypełnieniu i podpisaniu wszystkich dokumentów, można przystąpić do przygotowania wniosku o rejestrację spółki. Jest on dostępny w zakładce „Moje przedsiębiorstwo" po wybraniu spółki, której umowa została zawarta. Po wybraniu przycisku „Wnioski", a następnie przycisku „Nowy wniosek" oraz przycisku „Wniosek o rejestrację podmiotu w rejestrze przedsiębiorców – sp. z o.o. przy wykorzystaniu wzorca umowy".

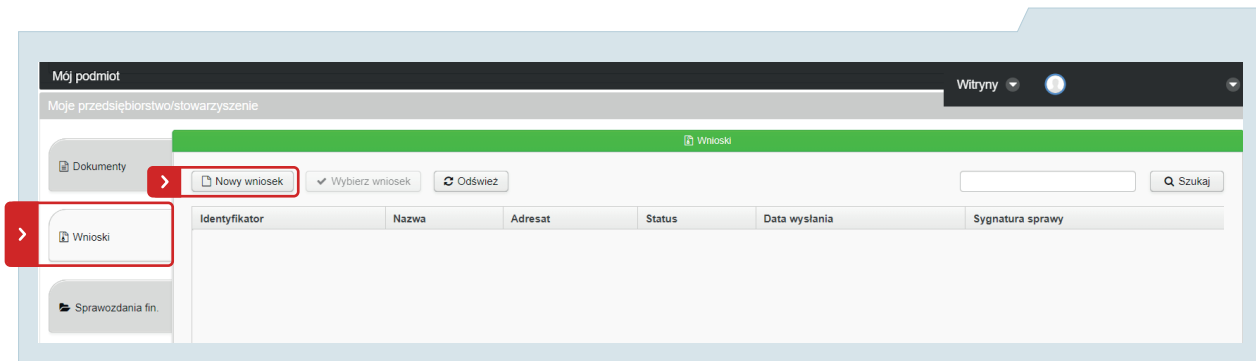

KROK 4

W pierwszej kolejności należy załączyć wcześniej przygotowane i podpisane dokumenty do wniosku poprzez wybranie ich z dostępnej listy dokumentów oraz poprzez załączenie dokumentów zewnętrznych. Następnie należy wybrać przycisk „OK" znajdujący się na dole strony.

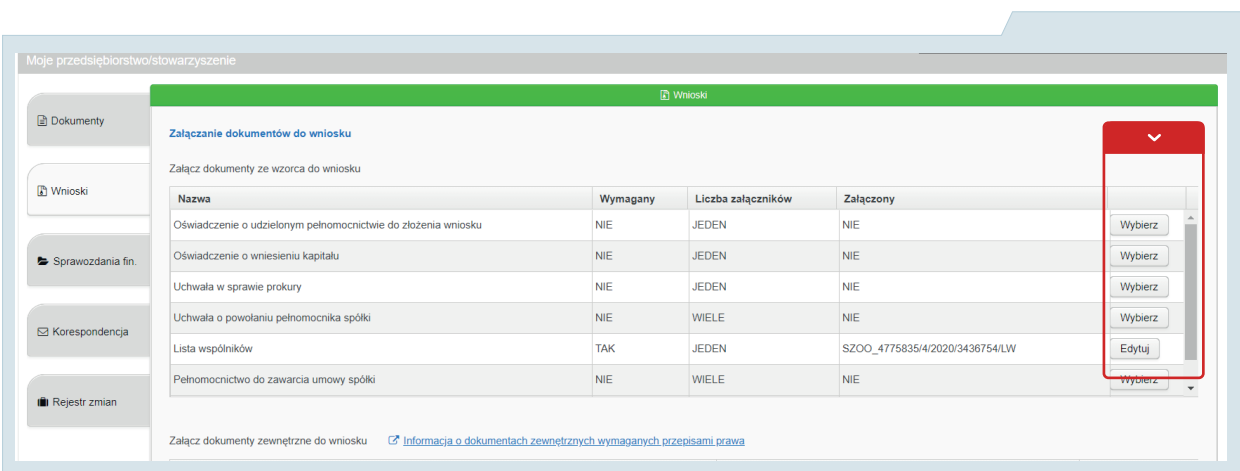

KROK 5

Po wybraniu przycisku „OK" system automatycznie uruchamia zakładkę, na której jest dostępny wniosek o rejestrację spółki w rejestrze przedsiębiorców. Należy go wypełnić podając dane zgodne z danymi wskazanymi w umowie spółki, a następnie zapisać go i podpisać. Wypełnianie wniosku o rejestrację spółki można w każdej chwili przerwać po uprzednim naciśnięciu przycisku „Zapisz kopię roboczą". Do rejestracji dokumentu można powrócić w dowolnej chwili.

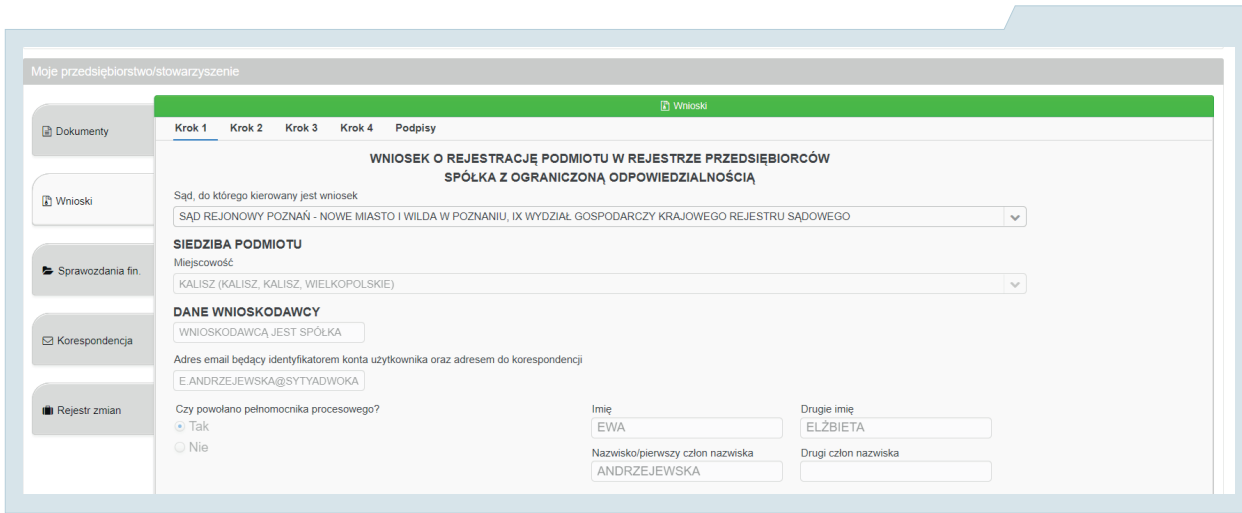

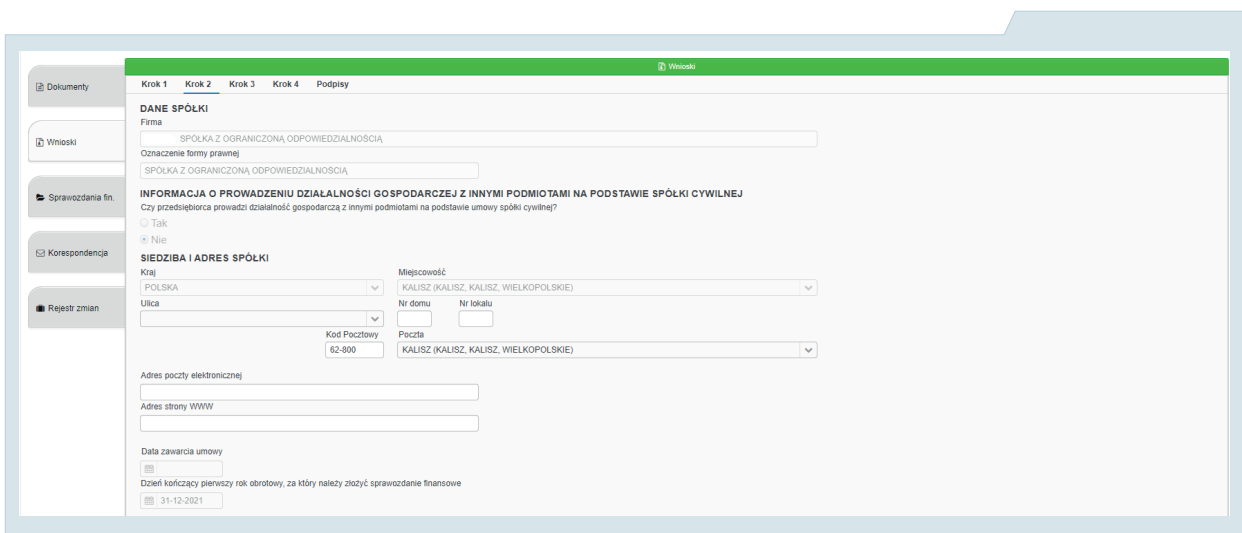

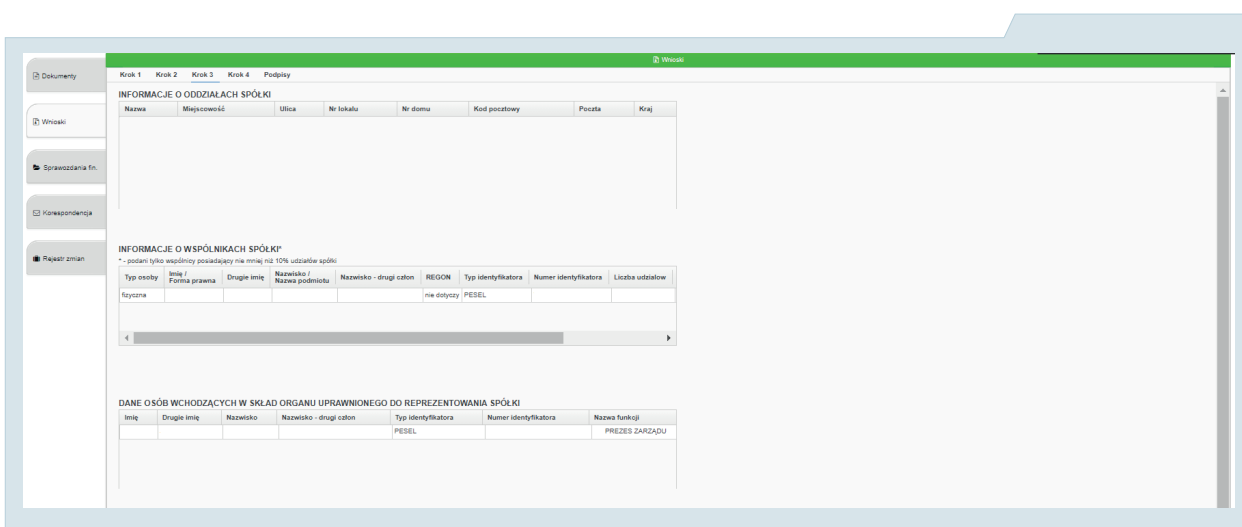

Zawarcie umowy spółki z o.o. i rejestracja spółki w systemie teleinformatycznym S24

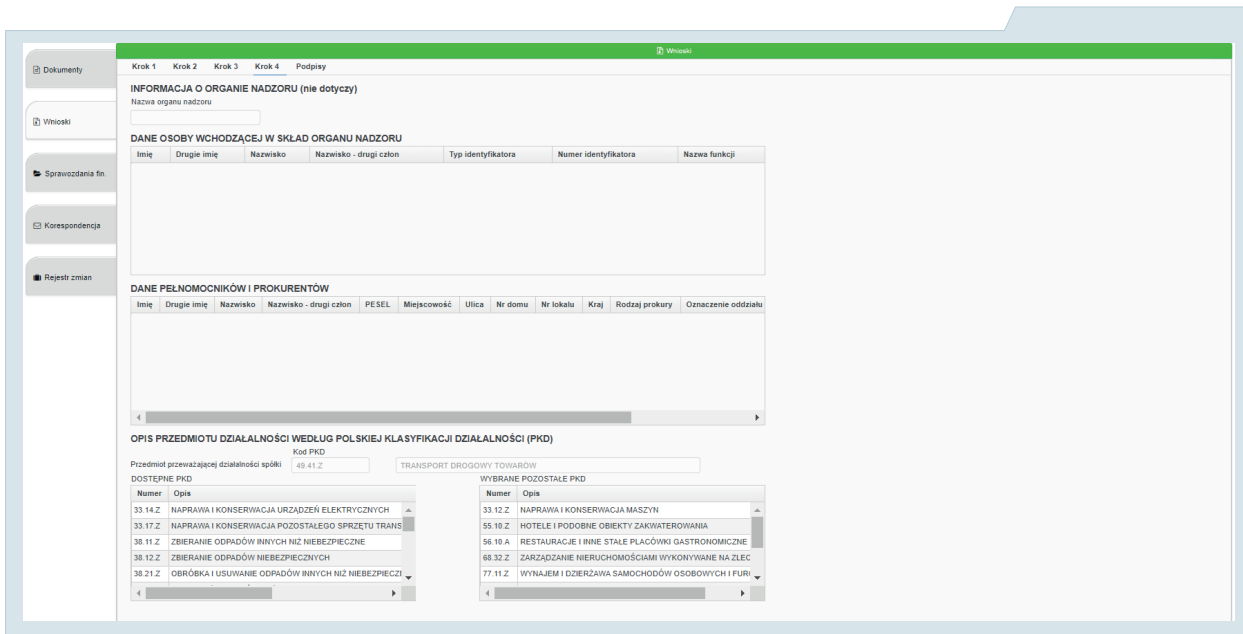

KROK 6

Wniosek powinien zostać podpisany przez **wszystkich członków zarządu spółki albo ustanowionego w tym celu pełnomocnika.** W przypadku, gdy wniosek jest składany przez pełnomocnika, należy do niego dołączyć również oświadczenie o udzielonym pełnomocnictwie do złożenia wniosku, które podpisuje sam pełnomocnik.

Po złożeniu wszystkich podpisów pod wnioskiem należy go opłacić. W tym celu należy użyć przycisku „Opłać wniosek i wyślij do sądu". Po uiszczeniu opłaty wniosek zostaje wysłany do sądu. Sąd zarejestruje wniosek i po jego rozpoznaniu wyda stosowne postanowienie. Wszelka korespondencja z Sądu w sprawie jest prowadzona za pośrednictwem systemu S24 w zakładce „Korespondencja". Informacja o czynnościach w sprawie zostanie również wysłana na adresy e-mail osób, które złożyły wniosek do sądu.

Szczegółowa instrukcja tworzenia i obsługi kont w portalu eKRS oraz zawarcia umowy spółki lub wykonania innej czynności dotyczącej spółki w systemie S24 jest dostępna na stronie internetowej https://ekrs.ms.gov.pl/s24/pomoc.

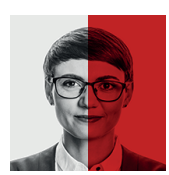

Ewa Andrzejewska
Adwokat

Adwokat w kancelarii Syty Adwokaci
e.andrzejewska@sytyadwokaci.pl

Specjalista w zakresie prawa pracy, prawa handlowego i ochrony danych osobowych. W tym zakresie zajmuje się kompleksowym doradztwem, w szczególności sporządzaniem opinii prawnych, projektów umów i innych dokumentów wewnątrzzakładowych oraz reprezentacją klientów przed sądami powszechnymi. Członek Wielkopolskiej Izby Adwokackiej.

PRZEDSIĘBIORCY

Wynagrodzenie ryczałtowe w umowie o roboty budowlane

Umowa o roboty budowlane opisana w kodeksie cywilnym – odrębnie od umowy o dzieło – nie posiada własnych, charakterystycznych regulacji opisujących sposób określania należnego wynagrodzenia czy wzajemnych rozliczeń stron.

Odesłanie w art. 656 kodeksu cywilnego nakazujące stosować niektóre spośród przepisów dotyczących umowy o dzieło nie uwzględnia zarówno art. 629–630 (dotyczących wynagrodzenia kosztorysowego), jak i art. 632 (dotyczącego wynagrodzenia ryczałtowego). Mamy zatem przepisy: mówiące czym jest umowa o roboty budowlane, określające warunki odpowiedzialności solidarnej względem podwykonawców, wprowadzające prawo do odstąpienia od umowy w przypadku braku udzielenia gwarancji zapłaty, ale nie mamy jednoznacznych regulacji mówiących w jaki sposób strony powinny określać wysokość wynagrodzenia za roboty budowlane. Strony mają zatem zupełną dowolność w określaniu sposobu rozliczenia, o ile rozwiązania te nie wykraczają poza zasady umów i nie są sprzeczne z przepisami bezwzględnie obowiązującymi.

Powszechnie jednak, wobec braku odrębnych regulacji, dla rozliczenia umowy o roboty budowlane stosuje się zasady wynagrodzenia kosztorysowego lub ryczałtowego, tj. rozwiązania przypisane umowie o dzieło. Takie rozwiązania wydają się oczywiste i naturalne.

A jednak możliwość taka była wielokrotnie przedmiotem dyskusji. W wyroku z dnia 7 grudnia 2017 roku Sąd Apelacyjny w Katowicach wskazał, że należy dopuścić stosowanie poprzez analogię przepisów określających sposób ustalenia wynagrodzenia wykonawcy robót budowlanych, w tym wynagrodzenia kosztorysowego i ryczałtowego, gdy strony umowy nie poczyniły żadnych wskazówek co do rodzaju wynagrodzenia. Nie ulega bowiem wątpliwości, że należy uwzględniać także sytuacje, w których strony w drodze umownej nie uzgodniły szczegółowo kwestii wynagrodzenia wykonawcy robót budowlanych, tym bardziej, że nie należy to do postanowień koniecznych tej umowy[1].

> Strony mają zatem zupełną dowolność w określaniu sposobu rozliczenia, o ile rozwiązania te **nie wykraczają poza zasady umów i nie są sprzeczne z przepisami** bezwzględnie obowiązującymi.

W wyroku z dnia 20 listopada 2008 roku, sygn. akt III CSK 184/08 Sąd Najwyższy jednoznacznie wskazał, że jeśli strony umowy o roboty budowlane zdecydowały się na sposób wynagrodzenia charakterystyczny dla umowy o dzieło, tj. właśnie wynagrodzenie kosztorysowe lub ryczałtowe, to drodze analogii należy stosować właściwe przepisy dotyczące tej umowy (podobnie w uchwale Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2009 roku, III CZP 41/09).

Wynagrodzenie ryczałtowe, czyli jakie?

Zgodnie z art. 632 § 1 KC, jeżeli strony umówiły się na wynagrodzenie ryczałtowe, to wykonawca może żądać podwyższenia wynagrodzenia, chociażby w czasie zawarcia umowy nie można było przewidzieć rozmiaru lub kosztów prac.

1 Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 7 grudnia 2017 roku, sygn. akt V ACa 149/17

W praktyce oznacza to, że strony umówiły się na wykonanie określonych robót za zapłatą oznaczonej kwoty bez względu na rozmiar świadczonych prac i wartość poniesionych kosztów. W takim przypadku wartość należnego wynagrodzenia w żaden sposób nie jest uzależniona od czynników określających przewidywany lub faktycznie zrealizowany rozmiar prac, ilość zużytego materiału ani od przyjętych cen jednostkowych lub stawek robocizny. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 stycznia 2017 roku (sygn. akt IV CSK 109/16), przyjmujący zamówienie – akceptując model wynagrodzenia ryczałtowego – przyjmuje gospodarcze ryzyko wynikające z konieczności wykonania prac, których nie przewidywał. Wykonawcy nie przysługuje prawo do podwyższenia wynagrodzenia niezależnie od tego, czy w czasie zawierania umowy miał możliwość przewidzenia rozmiaru prac i wielkości ich kosztów, przy ustaleniu bowiem wynagrodzenia ryczałtowego ryzyko powstania straty związanej z nieprzewidzianym wzrostem rozmiaru prac czy też wzrostem kosztów prac obciąża przyjmującego zamówienie. Na wysokość wynagrodzenia nie mają wpływu ani sposób, jak również forma wyceny (kosztorys ofertowy, tabela elementów scalonych), jak również sposób jego rozliczenia (kosztorys powykonawczy, płatności częściowe, jednorazowa zapłata). Niezmienność wynagrodzenia na etapie realizacji świadczenia istnieje nawet wówczas, gdy na etapie wyceny w znaczeniu obiektywnym nie dało się zidentyfikować i wycenić przedmiotu świadczenia. Co warto podkreślić: podstawą do zwiększenia wynagrodzenia ryczałtowego nie jest również zwiększenie ilości robót w stosunku do wartości podanych w przedmiarze robót. Nie są robotami dodatkowymi roboty w istocie w umowie przewidziane, których rozmiar okazał się większy po zawarciu umowy[2].

Jedynie tylko wyjątkowo sąd może podwyższyć ryczałt lub rozwiązać umowę, jeżeli na skutek zmiany stosunków, której nie można było przewidzieć, wykonanie dzieła groziłoby przyjmującemu zamówienie rażącą stratą (art. 632 § 2 KC). Przy czym, jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 września 1998 r., III CKN 621/97, chodzi tu nie o ogólną kondycję finansową wykonawcy, ale o rażącą stratę poniesioną w ramach konkretnego stosunku prawnego, wyznaczonego zawartą umową[3].

Powyższe cechy wynagrodzenia ryczałtowego nabierają silnego znaczenia w umowach zawieranych na podstawie ustawy Prawo zamówień publicznych.

2 Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 28 października 2014 roku, sygn. akt V ACa 378/14

3 Podobnie Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 marca 2011 roku, sygn. akt IV CSK 397/10

W praktyce oznacza to, że **strony umówiły się na wykonanie określonych robót za zapłatą oznaczonej kwoty bez względu na rozmiar świadczonych prac i wartość poniesionych kosztów.** W takim przypadku wartość należnego wynagrodzenia w żaden sposób nie jest uzależniona od czynników określających przewidywany lub faktycznie zrealizowany rozmiar prac, ilość zużytego materiału ani od przyjętych cen jednostkowych lub stawek robocizny.

Zamawiający, działający w reżimie dyscypliny finansów publicznych, stara się traktować wynagrodzenie ryczałtowe jako niezmiennie. Niejednokrotnie zamawiający wyraża stanowisko, że odpowiedzialność za poprawne zidentyfikowanie i wycenę przedmiotu zamówienia spoczywa w całości wyłącznie na wykonawcy. Wg takiego poglądu ewentualne błędy poczynione na tym etapie nie mogą być w przyszłości źródłem roszczeń ze strony tego ostatniego wobec zamawiającego.

W pewnych okolicznościach można uznać za prace, które muszą być wykonane w ramach ryczałtu, również takie roboty, które co prawda nie zostały przewidziane w projekcie ale są konieczne do wykonania umowy.

Co warto podkreślić: podstawą do zwiększenia wynagrodzenia ryczałtowego nie jest również zwiększenie ilości robót w stosunku do wartości podanych w przedmiarze robót. **Nie są robotami dodatkowymi roboty w istocie w umowie przewidziane, których rozmiar okazał się większy po zawarciu umowy.**

Wyjaśniając powyższą kwestię Sąd Apelacyjny w Gdańsku stwierdził, że ustalenie ryczałtowego wynagrodzenia za wykonanie robót budowlanych wyklucza możliwość domagania się zapłaty za prace dodatkowe jedynie wtedy, gdy te prace są naturalną konsekwencją procesu budowlanego i w naturalny sposób z niego wynikają. Co więcej, gdy dotyczą takich sytuacji, które wykonawca robót dysponujący dokumentacją techniczną powinien przewidzieć jako konieczne do wykonania mimo, że dokumentacja ich nie przewiduje[4].

Czego nie obejmuje wynagrodzenie ryczałtowe

Ze wskazanych powyżej powodów w orzecznictwie podkreśla się jak ważne jest, aby strony w treści umowy zastrzegły postanowienia o sposobie rozliczenia ewentualnych robót dodatkowych lub zaniechanych. Konsekwencją braku takiej klauzuli może być nie tylko niedopuszczalność podwyższenia wynagrodzenia ryczałtowego, ale także obniżenia, nawet gdyby dochód osiągnięty przez wykonawcę był wyższy od założonego w kalkulacji będącej podstawą określenia wysokości ryczałtu[5].

W tym miejscu podkreślić należy, że owa niezmienność wynagrodzenia ryczałtowego odnosi się tylko do takiego przedmiotu świadczenia wykonawcy, które strony umownie oznaczyły lub mogły być znane. Jeżeli rozmiar rodzajowy wykracza poza objęty pierwotną umową, rygory związane z ryczałtowym określeniem wynagrodzenia przestają wiązać. Spełniający takie świadczenie wykonawca może skutecznie ubiegać się o wynagrodzenie dodatkowe[6]. Dla przykładu: za roboty odrębnie wynagradzane uznać należy np. takie prace dodatkowe, które nie są przewidziane projektem przedstawionym na etapie zawierania umowy, jak również prace, które nie wynikają również z innych dokumentów stanowiących podstawę określenia rodzaju i ilości robót objętych wynagrodzeniem ryczałtowym.

Dla żądania wynagrodzenia za roboty dodatkowe nie ma znaczenia fakt nieuwzględnienia danych prac w samym przedmiarze robót. Dokument ten nie określa rozmiaru zamówienia. Zakresu robót do wykonania wyznacza bowiem projekt.

4 Tak Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 12 marca 2014 roku, sygn. akt V ACa 846/13
5 Tak Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 15 listopada 2018 roku, sygn. akt V AGa 131/18
6 Tak Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z dnia 8 grudnia 2017 roku, sygn. akt I ACa 676/17

„ **Dla przykładu: za roboty odrębnie wynagradzane uznać należy** np. takie prace dodatkowe, które **nie są przewidziane projektem przedstawionym** na etapie zawierania umowy, jak również prace, które **nie wynikają z innych dokumentów** stanowiących podstawę określenia rodzaju i ilości robót objętych wynagrodzeniem ryczałtowym.

Zdecydowany pogląd wyraziła Krajowa Izba Odwoławcza stwierdzają, że nie jest dopuszczalne i możliwe zawarcie z góry w SIWZ i we wzorze umowy, zastrzeżenia, iż umowa obejmuje zakres prac, który został pominięty na etapie projektowania. Nie jest również możliwe takie ukształtowanie umowy, aby w ramach pierwotnie określonego wynagrodzenia ryczałtowego oczekiwać wykonania wszelkich prac dodatkowych czy zamiennych, wynikający z ujawnionych w trakcie budowy wad projektu oraz wynikających ze znacząco odmiennych warunków geologiczno-gruntowych, niż zakładane przy opracowaniu dokumentacji projektowej. Taki rozszerzony zakres zamówienia i postanowienia umowy byłyby nieważne z mocy art. 140 ust. 3 ustawy Prawo zamówień publicznych w związku z art. 58 § 1 KC, jako wykraczające poza określenie przedmiotu zamówienia w SIWZ. W ten sposób prace nieprzewidziane w dokumentacji projektowej nie stanowią przedmiotu zamówienia, objętego ceną oferty[7].

Podobnie w przypadku rezygnacji z części robót i brakiem odmiennych postanowień umowy, w razie niewykonania przez wykonawcę wszystkich robót, za które w umowie określone zostało wynagrodzenie ryczałtowe, winno ono podlegać proporcjonalnemu obniżeniu, stosownie do zakresu niewykonanej części.

7 Wyrok Krajowej Izby Odwoławczej z dnia 2 marca 2010 roku, KIO/UZP 184/10

Gdy przedmiot zamówienia opisany został w sposób nieprawidłowy

W praktyce niejednokrotnie zdarza się, że błędami dokumentacji projektowej obciążany jest wykonawca. Zamawiający posługując się postanowieniami umownymi, gdzie wskazano, że wykonawca zapoznał się z dokumentacją oraz z terenem budowy i „nie wnosi zastrzeżeń", niejednokrotnie twierdzi, że ryzyko takich omyłek winien ponosić wykonawca, albowiem – jako profesjonalista – jeszcze przed podpisaniem umowy na takie nieprawidłowości winien zwrócić uwagę.

Tymczasem ryczałtowy system wynagrodzenia nie wyłącza obowiązku zamawiającego opisania przedmiotu zamówienia w sposób jednoznaczny i wyczerpujący, uwzględniający wszystkie wymagania i okoliczności mogące mieć wpływ na sporządzenie oferty. Jak wskazano wcześniej, niedopuszczalne pozostaje bowiem przerzucenie na wykonawcę skutków finansowych nieprecyzyjnego opisania przedmiotu zamówienia. Obciążające wykonawcę ryzyko nieprzewidzenia rozmiaru lub kosztów prac, będące w świetle art. 632 § 1 KC cechą wynagrodzenia ryczałtowego, doznaje modyfikacji zwłaszcza na gruncie ustawy Prawo zamówień publicznych. Wykonawcy nie może bowiem obciążać ryzyko nieprzewidzenia rozmiaru prac czy ich kosztów będące wynikiem opisu przedmiotu zamówienia naruszającego art. 29 i art. 31 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych.

„ Tymczasem ryczałtowy system wynagrodzenia nie wyłącza obowiązku zamawiającego opisania przedmiotu zamówienia w sposób jednoznaczny i wyczerpujący, uwzględniający wszystkie wymagania i okoliczności mogące mieć wpływ na sporządzenie oferty. **Jak wskazano wcześniej, niedopuszczalne pozostaje bowiem przerzucenie na wykonawcę skutków finansowych nieprecyzyjnego opisania przedmiotu zamówienia.**

Wykonawca nie może ponosić odpowiedzialności za ewentualne błędy projektanta, tym bardziej te, które nie są ujawnione na etapie składania oferty. Nie można przy tym wymagać od wykonawcy, aby jeszcze przed złożeniem oferty zweryfikował dokumentację projektową, a nawet teren budowy, w taki sposób żeby mógł ocenić jej prawidłowość i brak ewentualnych błędów, które mogą ujawnić się dopiero w toku wykonywania robót[8]. Wedle powyższego wykonanie prac będące wynikiem takich nieprawidłowości nie podlega umowie głównej, a nawet wskazuje się, że w świetle art. 140 ust. 3 ustawy umowa o udzielenie zamówienia publicznego podlega unieważnieniu w części wykraczającej poza określenie przedmiotu zamówienia zawarte w specyfikacji istotnych warunków[9]. Wykonawca robót budowlanych nie może ponosić odpowiedzialności za ewentualne błędy projektanta, tym bardziej te, które nie są ujawnione na etapie składania oferty.

W konsekwencji opisane wcześniej wyłączenie możliwości modyfikacji wynagrodzenia ryczałtowego poddane jest ograniczeniu, gdy zamawiający swoim nierzetelnym postępowaniem wprowadził w błąd wykonawcę, uniemożliwiając mu prawidłowe oszacowanie zakresu i niezbędnych kosztów robót.

Wniosek: niemożność zmiany umówionego wynagrodzenia ryczałtowego ogranicza się wyłącznie do sytuacji, w których wykonawca dysponujący rzetelną informacją na temat zakresu i charakteru robót wadliwie oszacował zakres koniecznych czynności, konieczne koszty ich wykonania i w konsekwencji wartość robót, którą strony umówiły w ramach ryczałtowego wynagrodzenia.

Podsumowując tę część wskazać należy, że prawidłowa umowa o roboty budowlane, których wykonanie ma odbywać się za wynagrodzeniem ryczałtowym winna określać, że zakresem swym obejmuje wyłącznie prace wynikające z przedstawionej dokumentacji oraz wprowadzić mechanizmy obliczenia wynagrodzenia za roboty pierwotnie w niej nieprzewidziane. W praktyce najczęściej odbywa się to poprzez odwołanie do rodzaju i wartości robót opisanych w ofercie (jako podstawy dla określenia wynagrodzenia ryczałtowego) albo poprzez odwołanie do ogólnodostępnych biuletynów cen robót.

8 Tak m.in. Sąd Okręgowy w Lublinie w wyroku z dnia 23 kwietnia 2018 roku, sygn. akt I C 233/15

9 Tak Krajowa Izba Odwoławcza w wyroku z dnia 9 maja 2012 roku, sygn. akt KIO 809/12

> **Wniosek:** niemożność zmiany umówionego wynagrodzenia ryczałtowego ogranicza się wyłącznie do sytuacji, w których wykonawca **dysponujący rzetelną informacją na temat zakresu i charakteru robót wadliwie oszacował zakres koniecznych czynności, konieczne koszty ich wykonania i w konsekwencji wartość robót,** którą strony umówiły w ramach ryczałtowego wynagrodzenia.

Co jeśli umowa nie zawiera takich postanowień albo strony nie umówiły sposobu rozliczenia prac dodatkowych?

W takiej sytuacji nadal nie jest wykluczone dochodzenie roszczeń z tytułu prac wykonanych wykraczających poza roboty budowlane objęte wynagrodzeniem ryczałtowym. Jeśli takie prace stanowią korzyść majątkową dla zamawiającego dopuszczalne jest żądanie na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu (art. 410 KC w zw. z art. 405 KC). Jak wskazał m.in. Sąd Apelacyjny w Katowicach, za takim poglądem przemawia założenie, zgodnie z którym wykonawca nie może być obciążony ryzykiem wykonania prac koniecznych do realizacji zamówienia, a nie przewidzianych w dokumentacji na podstawie której przygotowana jest oferta wykonawcy. Jeśli faktyczne świadczenie przyjmującego zamówienie przewyższa umówiony zakres, rozliczenie nieprzewidzianych kontraktowo świadczeń winno nastąpić w oparciu o bezpodstawnym wzbogaceniu. Wykonawca bowiem nie może być obciążony ryzykiem wykonania prac koniecznych do realizacji zamówienia, a nie przewidzianych w dokumentacji przedstawionej przez zamawiającego, na podstawie której przygotowana jest oferta wykonawcy. Sąd wskazał również sposób obliczenia tak należnego wynagrodzenia jako zwrot równowartości świadczenia wyliczoną według cen rynkowych. Nie można bowiem akceptować takiego położenia wykonawcy, w którym uzyskuje on świadczenie niższe w stosunku do tego, które uzyskałby, gdyby została zawarta stosowana umowa. Powinno to być uwzględnione zwłaszcza, gdy roboty dodatkowe zostały wykonane przy wiedzy i aprobacie zamawiającego[10].

W wyroku z dnia 11 stycznia 2017 roku, sygn. akt IV CSK 109/16 Sąd Najwyższy wskazał, że wtedy, gdy dochodzi do wykonania robót dodatkowych stanowiących korzyść majątkową dla zamawiającego, bez dokonania przez strony stosowanej zmiany umowy lub zawarcia innego porozumienia regulującego wykonanie tych robót, nie jest wykluczone żądanie przez przyjmującego zamówienie zapłaty równowartości wykonanych robót dodatkowych na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu[11].

10 Tak Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 3 grudnia 2020 roku, sygn. akt V AGa 690/18
11 Podobnie Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 11 września 2015 roku, sygn. akt I ACa 696/14

Marek Syty
Założyciel kancelarii Syty Adwokaci
Pomysłodawca „Magazynu Prawnego”

Adwokat w kancelarii Syty Adwokaci
m.syty@sytyadwokaci.pl

Adwokat przy Wielkopolskiej Izbie Adwokackiej.
Pełnomocnik w procesach inwestycyjnych. Doradca w zakresie doboru optymalnych form prowadzenia działalności gospodarczej i współpracy z partnerami handlowymi.

PRZEDSIĘBIORCY

Sukcesja firmy cz. II

Kontynuując problematykę sukcesji w firmach rodzinnych oraz możliwości zabezpieczenia kontynuowania prowadzenia biznesu przez następne pokolenie, nie sposób oczywiście pominąć firm prowadzonych w formie spółki handlowej, w której wspólnicy to niejednokrotnie jej założyciele zaangażowani od podstaw w budowę wspólnego kapitału.

Krótkie przypomnienie dlaczego problem sukcesji w firmie jest rzeczą ważną

W pierwszej części niniejszego artykułu opublikowanego w poprzednim wydaniu Magazynu zostało już wskazane, iż najczęściej problem sukcesji firmy i przejęcia zarządzania nią przez sukcesora pojawia się dopiero w momencie, w którym następuje zakończenie aktywności zawodowej przez nestora i przejście przez niego na zasłużoną emeryturę. Niejednokrotnie również konieczność przejęcia sterów w firmie wymuszana jest zdarzeniami nagłymi i niespodziewanymi takimi jak choroba lub śmierć. W obu przypadkach, w sytuacji gdy kwestia przekazania zarządzania firmą czy też desygnowania osoby, która to zarządzanie miałaby przejąć nie została wcześniej w żaden sposób starannie zaplanowana i przygotowana poprzez opracowanie określonego planu sukcesyjnego, wówczas wystąpienie takiego nagłego zdarzenia powodującego konieczność wyłączenia się wspólnika z zarządzania firmą może doprowadzić do paraliżu decyzyjnego w spółce. Taka sytuacja ma istotne znaczenie w przypadku spółek osobowych tworzonych przez dwoje wspólników. W przypadku bowiem śmierci jednego z nich, w sytuacji w której w umowie spółki nie zostały przyjęte określone rozwiązania sukcesyjne, likwidacja takiej spółki stanie się w zasadzie nieuchronna. Aby uniknąć takich kryzysowych sytuacji uniemożliwiających potem lub znacznie utrudniających działalność firmy istotne jest wprowadzenie, nawet już na etapie zakładania spółki, określonych rozwiązań umożliwiających funkcjonowanie firmy w sytuacji nagłego odejścia jednego ze wspólników. Działania w tym zakresie mogą koncentrować się na wprowadzeniu odpowiednich zapisów w umowie spółki, uporządkowaniu struktury udziałowej lub też dokonaniu przekształcenia formy prawnej prowadzonej działalności. Jakie możliwości i rozwiązania można zastosować zależy od tego, z jakim rodzajem spółki handlowej mamy do czynienia, albowiem inaczej sytuacja kształtuje się w spółce osobowej, gdzie wspólnicy są zasadniczymi filarami takiego modelu prowadzonej działalności, a inaczej w spółce kapitałowej.

> „[...] by uniknąć takich kryzysowych sytuacji uniemożliwiających potem lub znacznie utrudniających działalność firmy istotne jest wprowadzenie, nawet już na etapie zakładania spółki, określonych rozwiązań **umożliwiających funkcjonowanie firmy w sytuacji nagłego odejścia jednego ze wspólników.**

Sukcesja w spółkach osobowych

Do najbardziej popularnej grupy spółek osobowych wybieranych od dłuższego już czasu przez przedsiębiorców jako optymalna z wielu względów forma prowadzenia działalności gospodarczej należą bez wątpienia spółki jawne i spółki komandytowe.

Spółka jawna jest najbardziej podstawową formą spółki osobowej, której celem jest prowadzenie przedsiębiorstwa pod własną firmą. Każdy ze wspólników spółki jawnej, a musi być ich co najmniej dwóch, aby spółka mogła istnieć, odpowiada za jej zobowiązania bez ograniczenia, całym swoim majątkiem solidarnie z pozostałymi wspólnikami oraz ze spółką. Co do zasady, jeżeli umowa spółki nie stanowi inaczej, a więc nie zawiera żadnych w tym zakresie indywidualnie przyjętych przez wspólników postanowień, śmierć wspólnika powoduje rozwiązanie spółki. Przyczyna ta nie ma jednak charakteru bezwzględnego. Chcąc bowiem uniknąć konieczności rozwiązania spółki jawnej w przypadku śmierci jednego ze wspólników konieczne jest wprowadzenie stosownych zapisów w umowie spółki wskazujących, iż śmierć jednego ze wspólników nie powoduje rozwiązania spółki i w jego miejsce do spółki wstępują spadkobiercy. Dziedziczeniu (ustawowemu lub testamentowemu) podlega ogół praw i obowiązków zmarłego wspólnika, jaki przysługiwał mu w spółce. Ogół tych praw jest niepodzielny i nie można przekazać jakiejś części tych praw na jednego spadkobiercę, a innej części innemu spadkobiercy. Warto również zadbać, aby przekazanie ogółu praw i obowiązków w spółce nastąpiło w sposób kontrolowany przez wspólnika, a więc na rzecz wybranego przez niego spadkobiercy, którego wejście do spółki po jego śmierci zapewni dalsze sprawne jej funkcjonowanie. W tym zakresie można skorzystać z rozwiązań przewidzianych w prawie spadkowym i sporządzić testament powołujący do spadku daną osobę, jako spadkobiercę testamentowego bądź uczynić zapis zwykły lub windykacyjny. Należy zatem pamiętać, iż dziedziczenie ogółu praw i obowiązków w spółce jawnej jest uzależnione od dwóch warunków: woli spadkodawcy oraz zapisów umowy spółki umożliwiających wstąpienie do spółki przez spadkobiercę wspólnika. Oczywiście skutek w postaci wstąpienia do spółki nie wystąpi w przypadku odrzucenia spadku przez spadkobiercę wspólnika. Zgodnie z art. 1020 KC spadkobierca, który spadek odrzucił zostaje wyłączony od dziedziczenia, tak jakby nie dożył otwarcia spadku.

> **[...] dziedziczenie ogółu praw i obowiązków w spółce jawnej jest uzależnione od dwóch warunków:** woli spadkodawcy oraz zapisów umowy spółki umożliwiających wstąpienie do spółki przez spadkobiercę wspólnika.

Może się również zdarzyć, iż umowa spółki zawiera co prawda zapisy, zgodnie z którymi prawa, jakie miał zmarły wspólnik służą wszystkim spadkobiercom wspólnie, jednakże nie zawiera w tym względzie szczególnych postanowień. Wówczas zgodnie z przepisami kodeksu spółek handlowych do wykonywania tych praw spadkobiercy powinni wskazać spółce jedną osobę. Czynności dokonane przez pozostałych wspólników przed takim wskazaniem wiążą spadkobierców wspólnika.

Należy również wskazać, iż w przypadku śmierci wspólnika, pozostali wspólnicy mogą podjąć decyzję o utrzymaniu spółki pomimo wystąpienia przyczyny powodującej jej rozwiązanie i likwidację. Uzgodnienie takie powinno nastąpić pomiędzy wspólnikami niezwłocznie. W przeciwnym wypadku spadkobierca zmarłego wspólnika będzie miał prawo domagać się likwidacji spółki. Może to jednak nastąpić tylko wówczas, jeżeli umowa spółki tak stanowi lub postanowią tak pozostali wspólnicy. Podobnie zatem jak w przypadku wejścia spadkobiercy do spółki, konieczne jest przyjęcie w umowie spółki zapisów dopuszczających taką możliwość.

> [...] spadkobierca zmarłego wspólnika będzie miał prawo domagać się likwidacji spółki. **Może to jednak nastąpić tylko wówczas, jeżeli umowa spółki tak stanowi lub postanowią tak pozostali wspólnicy.**

Zasadniczą cechą wyróżniającą spółkę komandytową są dwie kategorie wspólników tworzących tę spółkę osobową. Są to komplementariusz oraz komandytariusz. Komplementariusz jest wspólnikiem reprezentującym spółkę i prowadzącym jej sprawy, a także ponoszącym odpowiedzialność za zobowiązania spółki bez ograniczeń całym swoim majątkiem. Z kolei komandytariusz jest wspólnikiem mniej zaangażowanym w prowadzenie spółki, którą może reprezentować wyłącznie jako pełnomocnik. Z tego względu odpowiedzialność komandytariusza za zobowiązania spółki wobec jej wierzycieli jest ograniczona do wysokości sumy komandytowej. Ogół praw i obowiązków komplementariusza lub komandytariusza w spółce może być, podobnie jak w przypadku spółki jawnej, dziedziczony na zasadach ogólnych (testament bądź zapis zwykły lub windykacyjny). W przypadku śmierci jednego ze wspólników spółki komandytowej, skutki tego zdarzenia z punktu widzenia dalszego

istnienia spółki są jednak uzależnione od tego, którego ze wspólników ta sytuacja dotyczy. I tak, należy mieć na uwadze, iż w odniesieniu do:

- **komandytariusza** – śmierć tego wspólnika nie stanowi przyczyny rozwiązania spółki,
- **komplementariusza** – śmierć tego wspólnika stanowi przyczynę rozwiązania spółki.

Skutkiem śmierci komandytariusza jest dalsze trwanie spółki ze spadkobiercą lub spadkobiercami jako komandytariuszami, chyba że umowa spółki przewiduje w takim wypadku jej rozwiązanie. Ponownie istotne jest tu zatem to w jaki sposób kwestia ta zostanie uregulowana w umowie spółki. Spadkobiercy komandytariusza powinni wskazać spółce jedną osobę do wykonywania ich praw, a czynności dokonane przez pozostałych wspólników przed takim wskazaniem wiążą spadkobierców komandytariusza. Podział udziału komandytariusza w majątku spółki między spadkobierców jest skuteczny wobec spółki jedynie za zgodą pozostałych wspólników.

Z kolei śmierć komplementariusza stanowi już przyczynę powodującą rozwiązanie spółki komandytowej. Podobnie jednak jak w przypadku spółki jawnej, której przepisy można stosować odpowiednio do spółki komandytowej, sytuacji tej można przeciwdziałać jeżeli pozostali wspólnicy wyraźnie oraz w sposób niezwłoczny postanowią o kontynuowaniu spółki (art. 64 § 1 w zw. z art. 103 KSH). Jeżeli nie nastąpi to niezwłocznie, spadkobierca zmarłego komplementariusza może domagać się przeprowadzenia likwidacji spółki. Należy przy tym zwrócić uwagę, iż kontynuowanie działalności w przypadku śmierci jednego ze wspólników spółki dwuosobowej możliwe jest tylko wówczas, gdy umowa spółki zawiera odpowiednie w tym zakresie postanowienia.

Rozwiązaniem, które można rozważyć w przypadku śmierci wspólnika spółki jawnej jest możliwość przekształcenia tej spółki w spółkę komandytową lub, w przypadku wystąpienia opisanych poniżej okoliczności, w spółkę komandytowo-akcyjną. Zaletą przekształcenia spółki jawnej w jedną ze wskazanych wyżej form jest możliwość zróżnicowania struktury wspólników w spółce mającej funkcjonować już z udziałem spadkobierców zmarłego wspólnika (na wspólników bardziej zaangażowanych w bieżące prowadzenie firmy oraz wspólników mniej zaangażowanych). Co więcej, optymalnym rozwiązaniem zapewniającym trwałość spółki w obliczu śmierci wspólnika będącego komplementariuszem może być również przyjęcie przy dokonywanym przekształceniu konstrukcji opartej na modelu, w którym funkcję komplementariusza pełni spółka kapitałowa (najczęściej jest to spółka z o.o.), a komandytariuszami są osoby fizyczne. Z żądaniem przekształcenia spółki jawnej w spółkę komandytową oraz przyznaniem mu statusu komandytariusza może wystąpić spadkobierca zmarłego wspólnika. Takie żądanie spadkobierca może zgłosić w ograniczonym czasie, albowiem wyłącznie w terminie sześciu miesięcy od dnia, licząc od dnia nabycia spadku. Żądanie przekształcenia uważa się za uwzględnione, chyba że pozostali wspólnicy podejmą uchwałę o rozwiązaniu spółki bądź uchwałę o przekształceniu spółki jawnej nie w spółkę komandytową lecz w spółkę komandytowo-akcyjną, przyznając temu spadkobiercy status akcjonariusza tej spółki. Należy jednak mieć na uwadze, iż możliwość zastosowania powyższego trybu będzie uzależniona od dotychczasowej treści umowy spółki, której zapisy muszą przewidywać iż spółka trwa nadal pomimo śmierci wspólnika.

- **komandytariusz** – śmierć tego wspólnika nie stanowi przyczyny rozwiązania spółki,
- **komplementariusz** – śmierć tego wspólnika stanowi przyczynę rozwiązania spółki.

Sukcesja w spółkach kapitałowych

W przypadku spółek kapitałowych (spółek z ograniczoną odpowiedzialnością oraz spółek akcyjnych) śmierć wspólnika nie wpływa w żaden sposób na dalsze trwanie spółki. Zarówno udziały w spółce z o.o. jak i akcje w spółce akcyjnej przysługujące zmarłemu wspólnikowi wchodzą do masy spadkowej i podlegają dziedziczeniu. Spadkobiercy wchodzą do spółki z mocy prawa. Jedynym wyjątkiem jest sytuacja, gdy w umowie spółki lub statucie wprost wskazano, że śmierć wspólnika stanowi przyczynę rozwiązania spółki. Bieżąca praktyka pokazuje jednak, iż takie zapisy w przypadku spółek kapitałowych pojawiają się jednak niezwykle rzadko i wyłącznie w jakiś szczególnych przypadkach. W umowie spółki z o.o. możliwe jest jednak wprowadzenie regulacji ograniczających lub wyłączających wstąpienie do spółki spadkobierców na miejsce zmarłego wspólnika. W takim

przypadku umowa spółki powinna określać warunki spłaty spadkobierców niewstępujących do spółki, pod rygorem bezskuteczności ograniczenia lub wyłączenia. W spółce akcyjnej – inaczej niż w spółce z o.o. – ustawodawca nie przewidział możliwości wyłączenia w statucie wstąpienia przez spadkobiercę do spółki w miejsce zmarłego akcjonariusza lub wprowadzenia dodatkowych warunków lub ograniczeń w tym zakresie. W konsekwencji, akcje wchodzą do spadku i są dziedziczone na zasadach ogólnych.

Podsumowanie

Przygotowaniem planu sukcesji oraz wypracowaniem zasad przekazania firmy rodzinnej sukcesorom najlepiej jest zająć się jak najwcześniej z uwagi na to, że jest to proces nie tylko złożony, ale wymagający szczegółowej i wnikliwej analizy na wielu obszarach. Nie budzi jednak jakichkolwiek wątpliwości, iż podjęcie z odpowiednim wyprzedzeniem działań zmierzających do uregulowania tych kwestii z pewnością zapewni wszystkim zainteresowanym tym osobom pełną jasność sytuacji, z którą będzie trzeba się zmierzyć w przyszłości w związku z odejściem nestora.

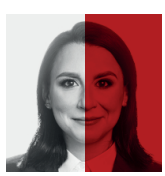

Maria Obrębowska
Radca prawny

Radca prawny w kancelarii Syty Adwokaci
m.obrebowska@sytyadwokaci.pl

Posiada obszerne, kilkunastoletnie doświadczenie w kompleksowej obsłudze podmiotów gospodarczych. Zajmuje się takimi obszarami jak realizacja inwestycji, ze szczególnym uwzględnieniem przedsięwzięć deweloperskich, w których to sprawach reprezentowała interesy zarówno deweloperów jak i podmiotów zainteresowanych zakupem nieruchomości. W codziennej praktyce prawnej zajmuje się także kompleksową obsługą podmiotów w zakresie takich obszarów jak prawo korporacyjne, szeroko pojęte prawo gospodarcze oraz prawo pracy. Od 2011 r. radca prawny przy Okręgowej Izbie Radców Prawnych w Poznaniu.

PRZEDSIĘBIORCY

Instytucja wyjawienia majątku

Przedmiotem niniejszego artykułu jest przybliżenie instytucji wyjawienia majątku dłużnika. Wyobraźmy sobie sytuację, w której Sąd uznał zasadność roszczeń, wydał wyrok uwzględniający powództwo, na podstawie którego wszczęte zostało postępowanie egzekucyjne, ale przysługująca wierzycielowi należność nie została wyegzekwowana, ponieważ postępowanie egzekucyjne zostało umorzone z uwagi na bezskuteczność egzekucji. Wskazana podstawa umorzenia postępowania egzekucyjnego jest równoznaczna ze stwierdzeniem przez Komornika, iż nie ustalił on majątku dłużnika pozwalającego na zaspokojenie przysługującej wierzycielowi należności. W takich sytuacjach z pomocą może przyjść instytucja wyjawienia majątku dłużnika.

Cel wyjawienia majątku dłużnika

Wyjawienie majątku jest pomocniczym sposobem egzekucji. Celem tego postępowania jest uzyskanie przez wierzyciela informacji o majątku dłużnika, do którego może być skierowana skuteczna egzekucja świadczeń pieniężnych. Wyjawienie majątku polega bowiem na tym, że dłużnik na polecenie sądu, pod przyrzeczeniem, składa wykaz całego swojego majątku. Instytucja ta zmierza do poznania całego majątku dłużnika, w tym nieruchomości.

> **Celem tego postępowania jest uzyskanie przez wierzyciela informacji o majątku dłużnika,** do którego może być skierowana skuteczna egzekucja świadczeń pieniężnych.

Wśród przedstawicieli doktryny wskazuje się, iż ww. instytucję należy traktować jako środek mający zastosowanie w razie bezskuteczności egzekucji świadczeń pieniężnych z ruchomości, z wynagrodzenia za pracę, z rachunków bankowych oraz z innych wierzytelności i innych praw majątkowych[1].

Przesłanki ustawowe wyjawienia majątku dłużnika

W zależności od tego kiedy następuje wszczęcie postępowania o wyjawienie majątku, różne są przesłanki wniosku składanego przez wierzyciela.

Składając wniosek o wyjawienie majątku przed wszczęciem egzekucji, wierzyciel ma obowiązek:

- uprawdopodobnić, że nie uzyska w pełni zaspokojenia swej należności ze znanego mu majątku dłużnika albo

1 por. E. Wengerek, Postępowanie zabezpieczające, s. 461; W. Broniewicz, A. Marciniak, I. Kunicki, Postępowanie cywilne w zarysie, s. 585; A. Marciniak, Sądowe postępowanie egzekucyjne, s. 387.

z przypadających dłużnikowi bieżących świadczeń periodycznych za okres 6 miesięcy;

» udowodnić, że pomimo wezwania dłużnika do zapłaty listem poleconym za potwierdzeniem odbioru, dłużnik nie spełnił świadczenia stwierdzonego tytułem wykonawczym, w terminie 14 dni od dnia doręczenia wezwania do zapłaty.

Przesłanką wyjawienia majątku w toku egzekucji (a zatem po jej wszczęciu, ale przed zakończeniem) jest wykazanie przez wierzyciela, że zajęty w toku egzekucji majątek dłużnika nie rokuje zaspokojenia egzekwowanych należności. Natomiast, jeśli wierzyciel chce złożyć wniosek o wyjawienie majątku przez dłużnika już po zakończeniu postępowania egzekucyjnego, obowiązany jest wykazać, że na skutek prowadzonej egzekucji nie uzyskał w pełni zaspokojenia swej należności.

Przy spełnieniu ww. przesłanek wierzyciel może żądać zobowiązania dłużnika do złożenia wykazu majątku z wymienieniem rzeczy i miejsca, gdzie się znajdują, przypadających mu wierzytelności i innych praw majątkowych lub informacji o odpłatnych i nieodpłatnych czynnościach prawnych, których przedmiotem jest rzecz lub prawo o wartości przekraczającej w dniu dokonania tych czynności wysokość minimalnego wynagrodzenia za pracę, dokonanych na rzecz osób trzecich, w okresie 5-letnim poprzedzającym wszczęcie egzekucji, w wyniku których dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem czynności, a więc takich, które miały lub mogą mieć znaczący wpływ na stan jego majątku.

Co istotne, zgodnie z przepisem art. 913 § 1^1 KPC dłużnik składa wykaz majątku pod rygorem odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywego oświadczenia, o czym zostaje pouczony przez sąd przed odebraniem wykazu.

Wymogi formalne wniosku oraz cechy szczególne postępowania

Wniosek o wyjawienie majątku dłużnika powinien zawierać żądanie wierzyciela zobowiązania dłużnika do złożenia wykazu majątku oraz złożenia przez dłużnika przyrzeczenia według roty: *„Świadomy znaczenia mych słów i odpowiedzialności przed prawem zapewniam, że złożony przeze mnie wykaz majątku jest prawdziwy i zupełny”* (art. 913 § 1 KPC).

> [...] dłużnik składa wykaz majątku **pod rygorem odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywego oświadczenia,** o czym zostaje pouczony przez sąd przed odebraniem wykazu.

Wniosek składa się w sądzie właściwości ogólnej dłużnika (art. 914 § 1 KPC).

Do wniosku należy załączyć dokumenty uzasadniające obowiązek wykazania majątku. Przepis przewiduje różne wymogi w zależności od tego, czy wyjawienia majątku żąda się przed wszczęciem postępowania egzekucyjnego, czy też w toku egzekucji lub po jej negatywnym zakończeniu. Do tych dokumentów należą przede wszystkim oryginał tytułu wykonawczego, odpis protokołu zajęcia wraz z potwierdzeniem zastosowania określonych sposobów egzekucji, zaświadczenie komornika stwierdzające brak podlegających zajęciu ruchomości lub przypadających dłużnikowi wierzytelności lub innych praw majątkowych, postanowienie komornika o umorzeniu postępowania egzekucyjnego z powodu bezskuteczności egzekucji.

Rozpoznanie wniosku o wyjawienie majątku następuje na posiedzeniu jawnym. Sąd wzywa strony w celu ich wysłuchania.

Jeżeli zostało stwierdzone, że zachodzą podstawy do wyjawienia majątku i wydano postanowienie nakazujące złożenie wykazu majątku i przyrzeczenia, następuje złożenie przez dłużnika wykazu majątku z wymienieniem rzeczy ruchomych, nieruchomości i miejsca, gdzie się znajdują, przypadających mu wierzytelności i innych praw majątkowych, oraz złożenie przyrzeczenia. Złożenie wykazu majątku powinno nastąpić niezwłocznie. W uzasadnionych wypadkach sąd może wyznaczyć dłużnikowi termin do złożenia oświadczenia o stanie majątku wraz z przyrzeczeniem, jednak nie może być on dłuższy niż tydzień.

> W wykazie **dłużnik powinien** wymienić wszystkie składniki swego majątku, **nie wyłączając tych, które nie podlegają egzekucji.**

W wykazie dłużnik powinien wymienić wszystkie składniki swego majątku, nie wyłączając tych, które nie podlegają egzekucji. To bowiem zadaniem organu egzekucyjnego, a nie dłużnika, jest ocena, czy dany składnik majątku dłużnika podlega ograniczeniom egzekucji[2].

W przypadkach, gdy dłużnik:

- bez usprawiedliwionej przyczyny **nie stawił się do sądu** w celu złożenia wykazu lub przyrzeczenia;
- odmówił **złożenia wykazu;**
- odmówił **udzielenia odpowiedzi** na pytania;
- odmówił **złożenia przyrzeczenia,**

sąd może zastosować następujące rodzaje środków:

- **karę grzywny w wysokości do 3000 zł** (art. 163 § 1 w zw. z art. 13 § 2 KPC);
- **przymusowe doprowadzenie**;
- **areszt w wymiarze do jednego miesiąca**.

Jeżeli dłużnikiem nie jest osoba fizyczna (np. spółka), środkom przymusu podlegają osoby uprawnione do działania w jej imieniu.

W razie zastosowania środków przymusu dłużnik może w każdej chwili złożyć wykaz i przyrzeczenie.

2 A. Marciniak (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Tom IV. Komentarz. Art. 730–1095[1], Warszawa 2020.

Wierzyciel, decydując się na złożenie wniosku o wyjawienie przez dłużnika jego majątku, musi mieć świadomość, że jeżeli dłużnik złożył wykaz majątku i przyrzeczenie lub też jeśli wobec dłużnika zastosowano środki przymusu, gdyż nie wykonał tych czynności, ponowny wniosek wierzyciela o złożenie wykazu majątku i przyrzeczenia może zostać złożony dopiero po upływie roku (art. 918[1] KPC).

Wniosek o wyjawienie majątku podlega opłacie w wysokości 200,00 zł.

Podsumowanie

Podsumowując zagadnienie prawne opisane w niniejszym artykule, można stwierdzić, że zważywszy na brak bardzo rygorystycznych warunków formalnych wniosku o wyjawienie majątku przez dłużnika oraz stosunkowo niewysokie koszty złożenia takiego wniosku, warto skorzystać z tej instytucji. Oczywiście samo złożenie wniosku o wyjawienie majątku przez dłużnika, jak również nawet złożenie wykazu majątku przez dłużnika, nie daje stuprocentowej pewności, że należności przysługujące wierzycielowi zostaną zaspokojone. Istnieje jednak prawdopodobieństwo, że na skutek złożonego wniosku uda się ustalić jakikolwiek majątek dłużnika, z którego chociażby część mogłaby zostać poddana egzekucji i przeznaczona na spłatę zobowiązań dłużnika.

Weronika Listowska
Prawnik

Prawnik w kancelarii Syty Adwokaci
w.listowska@sytyadwokaci.pl

Absolwentka Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Wcześniejsze doświadczenie zawodowe zdobywała pracując w kancelarii komorniczej oraz kancelarii prawnej. W kancelarii zajmuje się głównie zagadnieniami z zakresu prawa cywilnego oraz prawa administracyjnego.

PRZEDSIĘBIORCY

Wyciąg z przepisów

Art. 913 KPC

§ 1. Jeżeli zajęty w egzekucji majątek dłużnika nie rokuje zaspokojenia egzekwowanych należności lub jeżeli wierzyciel wykaże, że na skutek prowadzonej egzekucji nie uzyskał w pełni zaspokojenia swej należności, może on żądać zobowiązania dłużnika do złożenia wykazu majątku z wymienieniem rzeczy i miejsca, gdzie się znajdują, przypadających mu wierzytelności i innych praw majątkowych lub informacji o odpłatnych i nieodpłatnych czynnościach prawnych, których przedmiotem jest rzecz lub prawo o wartości przekraczającej w dniu dokonania tych czynności wysokość minimalnego wynagrodzenia za pracę ustalonego na podstawie przepisów ustawy z dnia 10 października 2002 r. o minimalnym wynagrodzeniu za pracę, dokonanych na rzecz osób trzecich, w pięcioletnim okresie poprzedzającym wszczęcie egzekucji, w wyniku których stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu niż był przed dokonaniem czynności, oraz do złożenia przyrzeczenia według roty: „Świadomy znaczenia mych słów i odpowiedzialności przed prawem zapewniam, że złożony przeze mnie wykaz majątku jest prawdziwy i zupełny.''.

§ 11. Dłużnik składa wykaz, o którym mowa w § 1, pod rygorem odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywego oświadczenia, o czym sąd poucza go przed odebraniem wykazu.

§ 2. Wierzyciel może żądać wyjawienia majątku także przed wszczęciem egzekucji, jeżeli:

1. uprawdopodobni, że nie uzyska zaspokojenia w pełni swojej należności ze znanego mu majątku albo z przypadających dłużnikowi bieżących świadczeń periodycznych za okres sześciu miesięcy;
2. po uzyskaniu tytułu wykonawczego wezwał dłużnika do zapłaty stwierdzonej nim należności listem poleconym za potwierdzeniem odbioru, a dłużnik nie spełnił świadczenia w terminie 14 dni od dnia doręczenia wezwania do zapłaty.

Art. 915 KPC

§ 1. Sąd rozpoznaje wniosek po wezwaniu i wysłuchaniu stron, jeżeli się stawią.

§ 2. Wykaz i przyrzeczenie sąd odbierze niezwłocznie. W uzasadnionych wypadkach sąd może wyznaczyć dłużnikowi termin nie dłuższy niż tydzień.

Art. 917 KPC

§ 1. W razie zastosowania środków przymusu dłużnik może w każdej chwili złożyć wykaz i przyrzeczenie. W wypadku gdy zastosowano wobec niego areszt, dłużnik może domagać się stawienia go przed sąd w celu złożenia wykazu i przyrzeczenia. W wypadku tym sąd nie wzywając wierzyciela niezwłocznie przyjmie wykaz i odbierze przyrzeczenie, po czym zwolni dłużnika.

§ 2. Wierzyciel, który nie był obecny przy tych czynnościach, może żądać ponownego wezwania dłużnika w celu zadania mu pytań zmierzających do wykrycia przedmiotów, do których mogłaby być skierowana egzekucja. Niestawiennictwo dłużnika lub odmowa odpowiedzi albo dodatkowego złożenia przyrzeczenia pociąga za sobą skutki wymienione w artykule poprzedzającym. O skutkach tych dłużnik powinien być pouczony w wezwaniu na posiedzenie.

syty ADWOKACI